

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Komenda Powiatowa Straży Pożarnej otrzymała nowoczesne auta.

str. 4



Rozmowa z Katarzyną Groniec, aktorką i piosenkarką, która odwiedziła Polkowice.

str. 10



Koszykarki CCC Polkowice wygrały pierwszy ligowy mecz po przerwie.

str. 16



Konrad Kaptur

Koniec ładowania akumulatorów

Jeszcze tylko trzy dni i uczniowie wraz z nauczycielami wrócą do szkolnych murów. Tym samym ferie zimowe 2009 przejdą do historii. Były to ferie, w trakcie których pogoda dopisała, bo przez sporą ich część trzymał mróz, a także zalegał śnieg, co tym, którzy zdecydowali się odwiedzić górskie miejscowości umożliwiło szusowanie po stokach. Nie wszyscy jednak na ferie wyjechali, spora część pozostała na miejscu, w Polkowicach. Ci również na brak zajęć nie mogli narzekać. Mieli bowiem do dyspozycji szeroką paletę różnorodnych zajęć oferowanych przez działające w mieście instytucje. O tym, jak spędziliśmy ferie w naszym mieście, piszemy na stronach 8-9. Warto tam zajrzeć, by przypomnieć sobie, co działo się w ciągu tych dwóch tygodni. A działo się naprawdę sporo. Najważniejsze jednak, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele odpoczęli, naładowali akumulatory i teraz z nowym entuzjazmem i świeżością przystąpią do pracy w kolejnym semestrze. Pracy, która mamy nadzieję, przyniesie efekty satysfakcjonujące zarówno tych pierwszych, jak i drugich.

Konrad Kaptur

Telegraficzne podsumowanie roku

Lubin

Wybuch w wieżowcu przy ulicy Topolewej. Do eksplozji doszło w mieszkaniu na trzecim piętrze. Wybuch spowodował odwrócenie się ściany mieszkania. W tym czasie przebywał tam lokator, który został odwieziony do szpitala. Budynek został ewakuowany, jednak noc po wybuchu, 27 stycznia, lokatorzy spędzili we własnych domach. Przyczyna wybuchu jest nieznana.

Młoty/Bystrzyca Kłodzka

25-letni przyjaciel matki pobił śmiertelnie 4, 5-letnią dziewczynkę, ponieważ go nie słuchała. Dziewczynka zmarła w piątek, 23 stycznia, we wrocławskim szpitalu. Ze wstępnych analiz wynika, że dziecko zmarło od urazu mózgu, którego doznało w wyniku uderzeń ręką. Mężczyźnie grozi dożywocie.

Legnica

16-letni złodziej nie uciekł przed swoją 58-letnią ofiarą. Nastolatek ukradł jej torebkę z dokumentami, kartami kredytowymi i pieniędzmi. Kobieta gonila złodzieja, aż do mieszkania, w którym się ukrył. Następnie wezwała policjantów, którzy wywazyli drzwi i zatrzymali chłopaka kiedy próbował palić w piecu ukradzione dokumenty. Chłopak trafił do policyjnej łeby dziecka.

Lubin

Regionalna Komisja Orzekająca uznała prezydenta Lubina, Roberta Raczynskiego winnym przekroczenia kompetencji i złamania dyscypliny finansów publicznych. Sprawa dotyczy 24 tys. zł. Miasto otrzymało tę kwotę od gminy wiejskiej na kształcenie dzieci z terenów wiejskich, a prezydent przeznaczył ją na akcję ulotkową w sprawie wyboru kształtu hali.

Legnica/Region

Firmowa dziewczyna w Konkretach urażona do żywego. W środę, 21 stycznia, na ostatniej stronie lokalnego tygodnika tekst pod zdjęciem dziewczyny numeru kończył się wulgarnym słowem. Wywołało to fale komentarzy, niezadko wulgarnych. Maturzystka rozważa czy podać gazetę do sądu o naruszenie jej dóbr. Jak dopisek znalazł się w druku nie wyjaśniono.

Głogów

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w październiku udostępniła swoim studentom książki elektronicznie. Pomysł chwycił, dlatego uczelnia zdecydowała o podpisaniu umowy na stały dostęp do elektronicznych książek. Na uczelni studenci mogą z nich korzystać bezpłatnie, a za opłatą wydrukować fragmenty.

Działkowcy mogą spać spokojnie

Już wkrótce rozpoczną się prace związane z uruchomieniem jednej z największych inwestycji ostatnich lat w Polkowicach. Przy ulicy 11 Lutego w miejscu zaniedbanego obiektu sportowego pojawi się nowoczesny i funkcjonalny kompleks.

Poliuretanowe boiska, bieżnie, rzutnie, skocznie, korty, a także skatepark - to wszystko powstanie przy ulicy 11 Lutego. O tej inwestycji mówiło się w Polkowicach od wielu lat, teraz jednak mamy pewność, że ona powstanie, bo jak już informowaliśmy, 14 stycznia w Urzędzie Gminy została podpisana umowa z wykonawcą obiektu, konsorcjum firm ze Szczecina. Konsorcjum ma ol-



- Działkowcy mogą spać spokojnie. Nikt im nie odbierze ogródków - mówi Stefan Ciżmar.

brzymie, dwudziestoletnie doświadczenie w budowie tego typu kompleksów. Przewidziany czas realizacji inwestycji to dwanaście

miesiący od momentu jej rozpoczęcia. Wedle przedstawicieli konsorcjum taki czas w zupełności wystarczy. - To komfortowy termin - mówi Krzysztof Smutek, jeden ze współwłaścicieli konsorcjum. W związku z budową nowego kompleksu odżyły obawy działkowców, którzy niepokoją się o losy swoich ogródków. Zupełnie niepotrzebnie.

- Kilukrotnie na łamach Gazy Polkowickiej uspakajalem działkowców, że budowa nie naruzy w żadnym stopniu ich działek. Wobec faktu, że przychodzi do mnie sporo osób i pyta o tę sprawę podkreślam jeszcze raz, działkowcy mogą spać spokojnie. Nikt im nie odbierze ogródków - zapewnia Stefan Ciżmar, przewodniczący Rady Miejskiej w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Polkowiczanie wspierają polkowickie organizacje pożytku publicznego

Jeden procent może pomóc

Organizacją pożytku publicznego może być stowarzyszenie pozarządowe, obywatelskie, z wyjątkiem związków zawodowych, partii politycznych, organizacji pracodawców i samorządów zawodowych. Obszary tzw. pożytku publicznego zostały określone ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Taka organizacja musi prowadzić działalność społecznie użyteczną na rzecz ogółu społeczności, której cechą charakterystyczną jest transparentność czyli jawność działania i kontrola w organizacji. Organizacje mają obowiązek co roku sporządzać sprawozdanie merytoryczne oraz finansowe z działalności stowarzyszenia i w terminie nie przekraczającym trzech miesięcy od zakończenia roku obrotowego przekazywać go Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej. Obowiązek sprawozdawczości jest niezbędny, by wszyscy zainteresowani mogli uzyskać informacje, na co wydane zostały pieniądze przekazywane przez darczyńców. Status ten umożliwia przekazanie na rzecz organizacji pożytku publicznego jednego procenta podatku dochodowego przez osoby fizyczne.

Organizacje pożytku publicznego podlegają także specjalnemu nadzorowi Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Większość z nas powoli szykuje się do rozliczenia z fiskusem. Nie należy zapominać, że jeden procent tego, co oddajemy do fiskusa, możemy przekazać na rzecz organizacji użytku publicznego.



Na terenie Polkowic działa siedem organizacji pożytku publicznego. Prowadzą działalność społeczno - użyteczną na rzecz naszych mieszkańców w zakresie kultury fizycznej i sportu, ochrony zdrowia, czy edukacji wychowawczej. Są to organizacje, które korzystają także z dotacji z Urzędu Gminy Polkowice. Dotacje przyznawane są w drodze konkursu na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz

uchwały Rady Miejskiej w Polkowicach.

Anna Osadczuk

» DWA PYTANIA DO WIESŁAWA WABIKA, BURMISTRZA POLKOWIC

Przekażę 1 procent swoich dochodów

- Czy warto przekazać jeden procent naszych dochodów na rzecz polkowickich organizacji pożytku publicznego?
- Jak najbardziej. Bardzo dobrze znam te organizacje i wiem, że pieniądze otrzymywane z podatków są wykorzystywane przede wszystkim na rzecz mieszkańców. Namawiając mieszkańców do włączenia się w akcję "Polkowiczanie wspierają polkowickie organizacje pożytku publicznego", chcę podkreślić, że pieniądze z takiej darowizny muszą zostać wykorzystane na działalność statutową obdarowanej organizacji. Chciałbym więc za pośrednictwem Gazety Polkowickiej zachęcić mieszkańców, by rozliczając roczny PIT za rok 2008 przekazali jeden procent podatku na rzecz polkowickich stowarzyszeń. To tak naprawdę nic nas nie kosztuje, a może wiele pomóc



- Czy Pan przekaze jeden procent swojego podatku na rzecz jednej z tych organizacji?
- Oczywiście, robię to co roku i również w tym zamierzam przekazać ten jeden procent. Co roku wybieram inną polkowicką organizację, na którą kieruję te pieniądze.
- Dziękuję.

Rozmawiała Anna Osadczuk

Kolejne działki pod młotek

Ogłoszono następny przetarg na działki w Nowych Polkowicach. W przetargu, którego rozstrzygnięcie ma nastąpić 24 lutego, wystawiono 19 działek.

Wszystkie działki mają być przeznaczone pod zabudowę wolnostojącą. Wielkość terenów jest różna: od dziewięciu arów do 17 arów. Ceny wywoławcze kształtują się od 54 tys. zł do około 100 tys. zł za działkę, co daje 60 zł za metr kwadratowy netto. Nabywcy są zobowiązani aktem notarialnym do zabudowania działki w ciągu pięciu lat. Jeśli tego nie zrobią, urząd będzie naliczał kary pieniężne.

Działki są niezabudowane i w przyszłości będą uzbrojone. Sieć wodociągowa - kanalizacyjną do granicy posesji wykona Gmina, natomiast odprowadzenie wód opadowych i sieć energetyczną i gazową nabywcy będą załatwiać we własnym zakresie.

W pierwszym przetargu na działki w Nowych Polkowicach z 75 sprzedano 44.

Sprzedają działek w Suchej Górze idzie wolniej. W pierwszym przetargu z

24 wystawionych sprzedano pięć, a w drugim przetargu trzy.

Podczas styczniowego zespołu burmistrza "Powszechny rozwój budownictwa mieszkaniowego" rozmawiano o infrastrukturze technicznej. Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej obliczyło koszt jej wybudowania na Nowych Polkowicach - Uzbrojenie pierwszego etapu budownictwa na terenie Osiedla Nowe Polkowice w infrastrukturę to koszt rzędu 17 milionów złotych, z czego ok. 8 milionów to koszt wybudowania kanalizacji deszczowej - wyjaśnił Tadeusz Żmigrodzki.

Niewykluczone, że budowa infrastruktury zostanie sfinansowana z kredytu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska - Spotkałem się z dyrektorem Funduszu i istnieje możliwość zaciągnięcia zobowiązania na 75 procent całej inwestycji - wyjaśnił burmistrz Wiesław Wabik.

Budowa infrastruktury technicznej w Suchej Górze ma rozpocząć się w 2009 roku. Jak zapewnia prezes PGM, prace projektowe sieci wodno-kanalizacyjnej są na ukończeniu i wkrótce będzie możliwe wystąpienie o pozwolenie na budowę.

Anna Osadczuk

Sposób na poprawę jakości

Trwa realizacja projektu "Kompetentny pracownik = zadowolony mieszkaniec. Akademia kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach".

Realizacja projektu rozpoczęła się w ubiegłym roku i obejmuje kilka poziomów: studia podyplomowe, szkolenia obligatoryjne, kursy językowe i komputerowe oraz szkolenia specjalistyczne. Celem projektu jest udoskonalenie obsługi oraz zwiększenie jakości usług świadczonych dla mieszkańców gminy i powiatu polkowickiego oraz usprawnienie działalności obu urzędów.

Do tej pory 75 urzędników podjęło studia podyplomowe z zakresu zarządzania, zamówień publicznych, ochrony środowiska, podatków, gospodarki nieruchomościami, public relations,

audytu i kontroli. - Projekt realizowany będzie w ciągu trzech lat. W tym czasie większość pracowników obu urzędów podejmie studia podyplomowe - tłumaczy koordynator projektu, Anna Jawor.

Na bieżąco odbywają się też szkolenia obligatoryjne, w których biorą udział wszyscy pracownicy obu jednostek. Urzędnicy zapoznali się już z Kodeksem Postępowania Administracyjnego, prawem zamówień publicznych i zasadami Elektronicznego Obiegu Dokumentów. Ze szkoleń specjalistycznych skorzystało już 18 pracowników biorąc udział w kursach dotyczą-

cych zagadnień związanych z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych z Unii Europejskiej, audytem i kontrolą, a także z zarządzaniem w administracji. Przed uczestnikami projektu jeszcze takie szkolenia, jak obsługa trudnego klienta, umiejętności interpersonalne czy protokoły dyplomatyczne.

Program jest finansowany dzięki wsparciu udzielonemu przez Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Koszt projektu to ponad 380 tys. euro, z czego 58 tys. euro czyli 15 procent pokrywa urząd gminy i starostwo powiatowe. Projekt będzie realizowany do września 2010 roku.

Anna Osadczuk

POLKOWICZANIE
WSPIERAJĄ POLKOWICKIE
ORGANIZACJE POŻYTKU
PUBLICZNEGO

Wesprzyj organizacje, które działają w Gminie Polkowice i przekazaj 1 % podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP).

Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym, wpisując: nazwę organizacji, jej numer KRS i kwotę.

Wykaz polkowickich organizacji pożytku publicznego:

Miejski Klub Sportowy MKS "Orzeł" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000043940

Miejszyskolny Klub Sportowy "Pietwał" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000206454

Miejszyskolny Klub Sportowy Tenisa Stołowego Polkowice - numer wpisu do KRS 0000058431

Polski Związek Niewidomych Koło Miejsko-Gminne Polkowice - numer wpisu do KRS 0000087580

Stowarzyszenie Charytatywne "Życie Godnie" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000042824

Towarzystwo Krzewienia Kultur Fizycznej "Start" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000098014

Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Polkowice - numer wpisu do KRS 0000264246

Informacja o przedmiocie działalności wymienionych organizacji znajduje się na stronie internetowej, pod adresem: <http://www.bip.ug.polkowice.pl/?ID2=255>.

Klienci taksówek dostali prawo głosu

Ankieta dla taksówkarzy

W poprzednim numerze Gazety Polkowickiej czytelnicy znaleźli ankietę (str. 2), w której mogli ocenić pracę polkowickich taksówkarzy. Oceny były bardzo zróżnicowane.

- Pomysł zapytania klientów o ich ocenę pracy branży taksówkarskiej w Polkowicach zrodził się w momencie, gdy do Urzędu Gminy wpłynęły skargi na temat pracy i zachowania niektórych kierowców - mówi Zdzisław Mycan, Dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach.

Jak zaznacza dyrektor, parę skarg, które pojawiły się w Urzędzie Gminy, nie sprawiają od razu, że branża taksówkarska w Polkowicach proponuje tak złe usługi. Stąd pomysł na ankietę.

Ta, niestety, częściowo potwierdziła poprzednie uwagi, które pojawiły się w skargach. Najczęściej padały zarzuty estetyczne związane z pojazdami, które świadczą usługę w tej branży - przedstawia nam wyniki dyrektor PGMiKM.

Przyszła więc pora na sprawdzenie tego na własnej skórze. Miły taksówkarz w estetycznym, czarnym Audi wykonał kurs na umówione miejsce najkrótszą trasą po przystępnej cenie. Jednak później, w wywiadzie z jednym z taksówkarzy zrozumieliśmy, skąd mogą brać się skargi, które wpłynęły do Urzędu Gminy.

- Wszyscy jeździmy na własny rachunek, każdy z nas ma osobną firmę. Nie istnieją zasady, że ktoś jeździ od 8:00 do 16:00. Takie umowy między nami regulują się same - mówi Władysław Hałuz, taksówkarz z 32-letnim stażem, całe życie pracujący w Polkowicach.

Dyrektor Zdzisław Mycan ma parę pomysłów, jak sprawić, by usługi taksówkarzy nie tylko sprawiły, że klienci czuli się w nich lepiej, ale również by przyniosły więcej zysków samym zainteresowanym. - Będę o wynikach ankiety rozmawiał z taksówkarzami na spotkaniu, które planujemy. Mamy parę pomysłów, które powinny poprawić jakość usług świadczonych przez kierowców w tej branży - zapowiada dyrektor PGMiKM.

O jakie pomysły chodzi? Przede wszystkim wprowadzenie numeru

telefonu, pod który mógłby zadzwonić każdy potrzebujący taksówki. - W tej chwili jest tak, że taksówkarz, który jest na postoju, odbiera telefon, później jedzie na miejsce. Jeśli zaś po drodze złapie jakiś kurs, może się zdecydować na niego - analizuje ankietę od czytelników Gazety dyrektor. - Często więc czas oczekiwania na taksówkę wydłuża się nawet do pół godziny - dodaje Mycan. Taki telefon ułatwiłby pracę taksówkarzom, zwiększył liczbę kursów i po jakimś czasie mógłby im przynieść większe zyski, nawet pomimo kosztów utrzymania dodatkowego pracownika, który by obsługiwał ten telefon.

Wśród sondy, którą przeprowadziliśmy wśród klientów taksówek, nie tylko z naszego miasta, najczęściej pojawiały się głosy, z których wynikało, że szczególnie brakuje taksówek na dworcu autobusowym. - Pierwszy raz jestem w Polkowicach i ludzie pokierowali mnie na postój, na który musiałam nieść ciężką torbę - mówi Agata Szczypińska, która przyjechała z Zielonej Góry. - Nigdzie nie było nawet telefonu na taxi - dodaje.

- Właśnie takie tematy chcemy ustalić z taksówkarzami na spotkaniu. To nie jest problem, by znaleźć miejsce dla dwóch taksówek w okolicach Aquaparku i Dworca Autobusowego - tłumaczy dyrektor PGMiKM. - Jednak na razie nie mieliśmy takich sygnałów od kierowców - dodaje.

- To bardzo dobry pomysł i z pewnością zawsze ktoś czuwałby na dworcu - zapewnia taksówkarz Hałuz.

Obecnie w Polkowicach kursuje dziewięć taksówek, a ostatnie licencje były wydane w 2003 roku. Pierwsza ankietę na temat ich pracy może w najbliższej przyszłości, z inicjatywą PGMiKM, przynieść spore zmiany w jakości usług świadczonych przez polkowickich przewoźników.

Andrzej Padniewski



OPS wypłaca zasiłki celowe na wykup leków

Grypa atakuje

Coraz więcej osób zgłasza się do polkowickiego OPS-u po zasiłki na zakup leków. Mimo, że fala mrozów za nami, choroba zbiera obfite żniwo.



Wahania temperatur od kilkunastu stopni w dzień do wieczornych przymrozków, deszcze oraz silne wiatry to symptomy najcieplejszej zimy od ponad 200 lat. Nic dziwnego, że coraz częściej chorują także mieszkańcy naszej gminy. Od stycznia tego roku gabinety lekarskie przyjęły już kilka tysięcy chorych. Wśród nich wielu było takich, u których zdiagnozowano grype. Nie jest to ten sam szereg wirusów grypowych, które zaatakowały nasz kraj przed rokiem. Media alarmują, że teraz mamy do czynienia z zupełnie nową jej odmianą. Na początku alarm podniesiono w Wielkiej Brytanii, Irlandii i Portugalii, ale jak mówią lekarze, wirusy nie znają granic i w ciągu kilku tygodni grypa sezonowa zaczęła się rozprzestrzeniać w kierunku środkowej Europy. Do kasy Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach codziennie ustawiają się kolejki po zasiłki na wykup leków. OPS od lat pomaga w ten sposób najbardziej potrzebującym. - Od wielu lat, bez względu na pogodę i

porę roku, nasza placówka wypłaca zasiłki pieniężne z przeznaczeniem na wykupienie lekarstw na recepty, ale także na odpowiednią dietę, która jest przecież bardzo ważnym czynnikiem powrotu do zdrowia - mówi Beata Puławska, dyrektor OPS w Polkowicach. Ośrodek oferuje swoim podopiecznym wsparcie, którego wysokość jest uzależniona od wysokości dochodu na jednego członka rodziny lub, w przypadku osób samotnych, na jedną osobę. Te kryteria to 351 zł/os. w przypadku rodzin i 477 zł. dochodu na osobę samotną. Jak dodaje Beata Puławska, w niektórych przypadkach ośrodek stara się wypłacać zasiłki specjalne-celowe. Wtedy kryteria uprawniające do zasiłku mogą być nieco wyższe. - Taka pomoc udzielana jest po indywidualnym rozpatrzeniu wniosku i zależy od sytuacji bytowej konkretnej rodziny lub osoby - wyjaśnia dyrektor OPS w Polkowicach. Średnia wysokość zasiłku na wykup leków to 150 zł. Zasiłki ce-

lowe polkowicki OPS wypłaca na bieżąco, właściwie bez przerw.

Odebrało go już wiele rodzin z terenu naszej gminy. Najczęściej chorują dzieci, które zarażają rodzeństwo i rówieśników. Od dzieci zarażają się dorośli. Nie bez znaczenia jest także spora ilość osób starszych i emerytów, których przeziębienia i grypa także nie omijają.

Zarówno lekarze, jak i pracownicy ośrodka apelują do mieszkańców naszej gminy o jak najwcześniejsze zgłaszanie się z objawami choroby do specjalistycznych przychodni. Tylko w porę rozpoznana choroba może uwolnić nas od jej następstw, które w przypadku tegorocznej, sezonowej grypy mogą być bardzo niebezpieczne. Najlepszym sposobem na ich uniknięcie są profilaktyczne szczepienia. Niestety, Polska jest ciągle na szarym końcu Europy jeśli chodzi o ilość wydawanych szczepionek przeciwko grypie.

Roman Tomczak

Już zapowiadana jest nowelizacja... nowelizacji.

Przeciwożarowy bubel

Jak zapowiadaliśmy w ostatnim numerze Gazety, postanowiliśmy sprawdzić, jak pracodawcy radzą sobie z nowelizacją Kodeksu Pracy dotyczącym potrzeby zatrudnienia specjalisty ds. przeciwożarowych w każdej, nawet najmniejszej firmie. Tymczasem ministerstwo w międzyczasie zapowiedziało nowelizację tej ustawy.

- Każda firma, poza pracownikiem będącym w stanie udzielić pierwszej pomocy i potrafiącym zorganizować ewakuację z budynku przedsiębiorstwa, została zobowiązana do zatrudnienia osoby umiejaczej wskazać zasady bezpieczeństwa w siedzibie firmy - mówi Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach. - Taka kompetencja wymaga przeszkolenia pracownika lub zatrudnienia nowego, który takie szkolenie przeszedł - dodaje.

Przepis ten jednak w drastyczny sposób może wpłynąć negatywnie na finanse małych i średnich przedsiębiorstw. Zatrudnienie dodatkowego

pracownika to dodatkowe koszty, na które nie każdego przecież stać.

- To absurd! Nikogo takiego nie zatrudnimy, bo na nas na to nie stać - zapowiada jeden z polkowickich przedsiębiorców, z powodów oczywistych prosząc o anonimowość. - Na szczęście ustawa ma być w przeciągu miesiąca zniesiona - informuje z ulgą, i rzeczywiście, jak podają media, nowelizacja ma zostać wycofana.

- Muszę przyznać, że jak na razie nowelizacja Kodeksu Pracy może wpłynąć negatywnie na małe przedsiębiorstwa. Nie chodzi o to, że małe firmy nie potrzebują takiego specjalisty, gdyż trzeba rozróżnić dwuosobowy zakład

fryzjerski i dwuosobową firmę zajmującą się rozlewaniem środków łatwopalnych - zauważa Kasperek. - Dlatego, podobnie jak to miało miejsce z przepisem dotyczącym BHP, potrzebne jest doprecyzowanie tej nowelizacji - dodaje.

Przepis, jak podawaliśmy w ostatnim numerze Gazety, pochodzi z dostosowania przepisów polskich do unijnych. - Ale, wedle moich wiadomości, to spora różnica: Unia mówi o osobie, która potrafi wskazać podczas pożaru budynku drogi przeciwożarowe, a nasi urzędnicy od razu mówią o specjalistach do spraw przeciwożarowych - oburzony relacjonuje przedsiębiorca.

Kar, wedle naszych informacji, ma na razie nie być, a przez okres działania przeciwożarowego bubla przedsiębiorcy, którzy nie dostosują się do niego, będą jedynie upominani.

Andrzej Padniewski

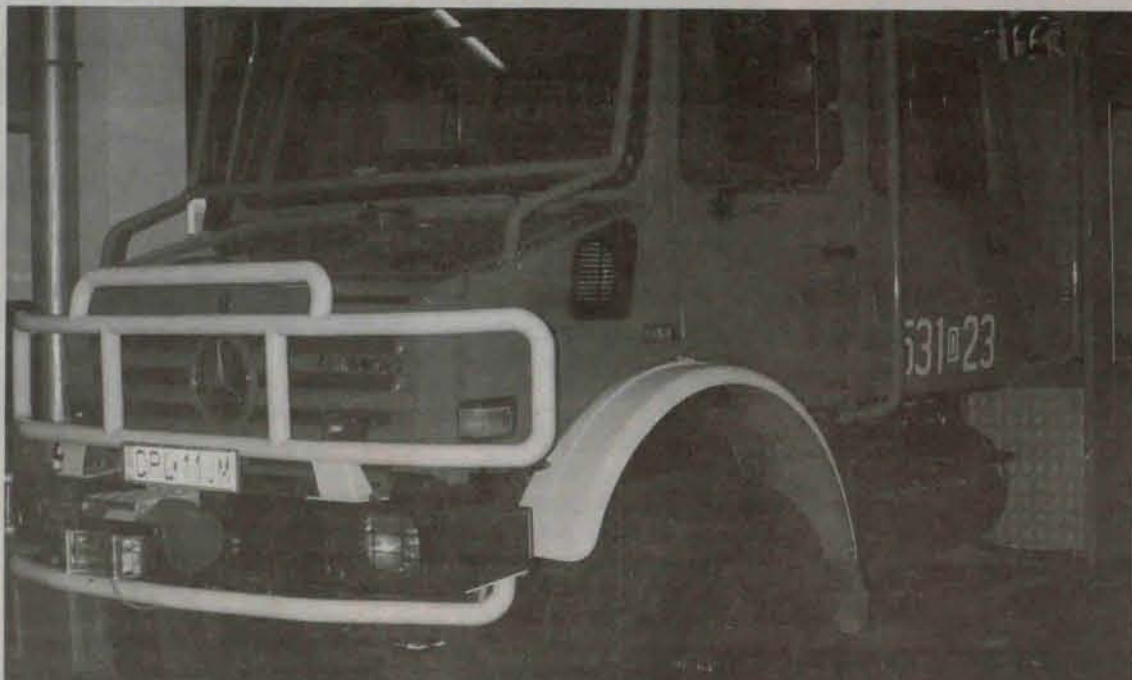
Spełniło się jedno z marzeń komendanta Husara

Nowy wóz to absolutna ekstraklasa

Szeroko pojęte bezpieczeństwo jest dla władz Polkowic jednym z priorytetowych zadań. Na terenie zarówno gminy, jak i powiatu realizowanych jest wiele inwestycji, które sprawiają, że pod tym względem jest u nas lepiej niż w innych rejonach Polski. Działania mające na celu podnoszenie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców zostały wielokrotnie doceniane przez liczne podmioty zewnętrzne. Polkowice zostały między innymi wyróżnione prestiżowym laurem bezpieczna gmina, a w rankingach badających poczucie bezpieczeństwa mieszkańców prowadzonych przez Komendę Wojewódzka Policji we Wrocławiu zawsze plasują się w czołówce. Polkowickie służby mundurowe mogą pochwalić się wyposażeniem, o jakim w innych częściach kraju można co najwyżej pomarzyć. Co więcej są systematycznie doposażane. Pod koniec ubiegłego roku Komenda Powiatowa Policji zyskała nowiutką, funkcjonalną dyżurkę, a ostatnio polkowicki strażacy otrzymali dwa supernowoczesne wozy oraz dodatkowy sprzęt do działań ratowniczych.

Mercedesa umimog oraz skoda fabia zostały przekazane na ręce polkowickich strażaków przed dwoma tygodniami. Zastąpiły one miejsce starszych wozów, które teraz będą służyć w Ochotniczych Strażach Pożarnych na terenie powiatu polkowickiego.

Komenda Powiatowa Straży Pożarnej wzbogaciła się o dwa wozy. Jeden z nich to unikat w skali kraju. Nowiutki mercedes umimog robi piorunujące wrażenie. Jego cena również. Kosztował blisko milion złotych.



Szczególne wrażenie robi nowy mercedes. To jedyny tego typu wóz w kraju. Jego zakup i wyposażenie kosztowało łącznie 930 tys. złotych. Gmina Polkowice przekazała na ten cel 550 tysięcy złotych. Pozostałą część na zakup przeznaczyli Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, Starostwo Po-

wiatowe oraz Urząd Gminy i Miasta Przemków.

Pojawienie się na wyposażeniu polkowickich strażaków takiego wozu to spełnienie marzeń komendanta Husara.

- Przed laty marzyłem o takim wozie. Teraz go mamy. Jestem szczęśliwy i wdzięczny fundatorom, bez których

nie moglibyśmy sobie pozwolić na zakup tak drogiego pojazdu - mówi komendant.

- Wspieranie służb ratowniczych działających na terenie gminy Polkowice to zawsze było dla mnie jedno z priorytetowych zadań. Na bezpieczeństwie mieszkańców nigdy nie oszczędzałem i nie zamierzam tego robić.



Przecież, gdy w grę wchodzi życie ludzi, pieniądze przestają mieć znaczenie - podkreśla Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Uroczystość przekazania nowego sprzętu strażakom była również okazją do podziękowania Emilowi Świerszczakowi (na zdjęciu), który przed trzema tygodniami wyostał z palącego się mieszkania przy ulicy Ratowników dwie dziewczynki. Komendant Wiktor Husar, wspólnie ze starostą przekazali na ręce miejscowego bohatera podziękowania oraz prezent.

- Bardzo dziękuję za wyróżnienie. Zachowałem się tak, jak zachowałby się każdy na moim miejscu - mówi skromnie Emil Świerszczak. Mieszkaniec Polkowic zostanie wkrótce odznaczony medalem.

Konrad Kaptur

Pomocny przewodnik

"Straż Miejska... nie tylko dzieciom" - to tytuł książeczki, która uzupełnia akcję prewencyjną polkowickich strażników. Uczą oni najmłodszych jak unikać niebezpieczeństw.

Komiksowe obrazki, duże napisy, wiele komentarzy, ostrzeżeń, gier, a także miejsc na notatki dziecka - to wszystko znajdziemy na 50 stronach kolorowej książeczki, którą strażnicy miejscy rozdają w szkołach i przedszkolach. Dzieci wypełniając poszczególne rubryki, rysując, kolorując obrazki czy grając w gry planszowe, które są w książeczce uczą się podstawowych zasad bezpieczeństwa. Każdy maluch dowie się, że nigdy nie wsiada się do samochodu, którym kieruje obcy, nie bierze słodyczy, zabawek i pieniędzy od obcych, a w drodze do szkoły należy unikać skrótów. Ostrzeżenia w sposób lekki i dostosowany do poziomu dziecka uczą prawidłowego przechodzenia przez jezdnię, bezpiecz-

nej zabawy na sankach, czy jazdy na rowerze. W książeczce znajduje się także miejsce na zapisanie imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania oraz ważnych telefonów.

- Komenda Straży Miejskiej w Polkowicach od wielu lat prowadzi szeroko zakrojoną akcję mającą na celu poprawę bezpieczeństwa najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Jednym z ostatnich pomysłów jest wydanie właśnie takiej książeczki edukacyjnej dla dzieci i ich rodziców - wyjaśnia komendant Mirosław Sienkiewicz. - Przekazywane w książeczce treści mają służyć upowszechnieniu wśród dzieci, a także dorosłych zachowań i nawyków umożliwiających uniknięcie różnorodnych niebezpieczeństw.

- Trzy lata temu z wydawnictwem tym spotkaliśmy się w Jeleniej Górze, gdzie tamtejsza Straż Miejska i Urząd Miasta w ten sposób promowały bezpieczeństwo wśród dzieci i młodzieży - wyjaśnia zastępca komendanta Maciej Śmigiel. - Dzięki funduszom pozyskanym z Gminnej Komisji Ro-

związywania Problemów Alkoholowych udało nam się wydać ponad 1000 egzemplarzy.

Książeczki są rozprowadzone wśród dzieci z przedszkoli oraz klas I - III Szkół Podstawowych z terenu Gminy Polkowice podczas pogadanek i spotkań, które prowadzi strażnicy.

Anna Osadczuk

Książeczka zawiera elementy:

1. Bezpieczeństwa podczas zabaw w domu i na podwórzu,
2. Bezpiecznego poruszania się po drogach,
3. Kontaktów z osobami obcymi,
4. Gry planszową "Droga do Szkoły"
5. Odpowiedzialności za złe zachowanie,
6. Wypoczynku w lesie,
7. Bezpieczeństwa podczas zabaw zimowych,
8. Niebezpieczeństw związanych z użytkowaniem fajerków i wiele innych.

Z CYKLU KSIĄŻECZKI

ISBN 83-87752-35-5

STRAŻ MIEJSKA

... nie tylko dzieciom

PRZECZYTAJ TĘ KSIĄŻECZKĘ RAZEM Z MAMĄ I TATĄ. W SZKOLE Z NAUCZYCIELEM. DOWIESZ SIĘ Z NIEJ JAK UNIKAĆ WIELU NIEBEZPIECZEŃSTW NA JAKIE MOŻESZ BYĆ NARAŻONY.

Trzy wśród 100 najlepszych

Trzy polkowiczanki znalazły się wśród 100 kobiet z Dolnego Śląska, które zostały laureatkami konkursu "Nowoczesne Damy".

Konkurs był skierowany do kobiet aktywnych społecznie. "Nowoczesna Dama" to kobieta, która potrafi działać samodzielnie i próbuje coś zmienić, jest świadoma swoich możliwości i siły. Jury, w którego skład wchodziły różne Stowarzyszenia na rzecz kobiet, wyłoniło 100 kobiet z Dolnego Śląska, które powyższe kryteria spełniły. Wśród nich znalazły się trzy polkowiczanki. Laureatkami zostały: Beata Puławska - dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej, która zaangażowała się w uruchomienie prac społecznie użytecznych na terenie gminy. Uruchomiła mieszkania chronione dla seniorów, ofiar kryzysu i przemocy domowej. Uczestniczy także w wielu akcjach społecznych na rzecz dzieci. Drugą laureatką została Ewa Maria Polak - pedagog, kierownik Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Ma duże osiągnię-

cia w pracy z kobietami doświadczającymi przemocy. Jest współautorką programów korekcyjno - edukacyjnych dla sprawców przemocy. Trzecią laureatką to Aleksandra Sokolowska - prezes Klubu Puszystych Super Linii. Pomaga się odchudzić, prowadzi pokazy i prelekcje na temat zdrowego i aktywnego trybu życia. Wspólnie z koleżankami z Centrum Prawidłowego Odżywiania i Likwidacji Nadwagi w Lubinie organizuje spotkania w szkołach.

- Na wiadomość o tym, że zostałam jedną z laureatek tego konkursu bardzo się ucieszyłam. To co robię, sprawia mi wielką przyjemność. Podczas mojej działalności poznałam wielu ludzi. Zawsze można się od nich nauczyć czegoś nowego. Chcę się nadal rozwijać i realizować swoje pomysły -



Aleksandra Sokolowska

mówi Aleksandra Sokolowska - laureatka konkursu.

Marta Charymska

W obronie dzieci

Polkowicka policja zaangażowała się w ogólnopolską kampanię, która ma na celu zmniejszenie przemocy stosowanej przez dorosłych wobec dzieci.

"Kocham. Reaguję" to ogólnopolska akcja, której celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na to, co się dzieje wokół. Reagowanie na sygnały świadczące o stosowaniu przemocy wobec dzieci. Kampania jest nagłaśniana w mediach, gdzie głos zabierają sławne osoby, rozwieszane są plakaty oraz rozpowszechniane są broszury i ulotki.

W ramach akcji został uruchomiony telefon zaufania o numerze 0 801 109 801, który jest obsługiwany przez odpowiednio przygotowanych pracowników Fundacji Krajowe Centrum Kompetencji. Numer przeznaczony jest dla osób, które zauważyły, że w ich pobliżu dochodzi do nadużywania siły wobec dzieci oraz dla samych poszkodowanych. Po otrzymaniu zgłoszenia operatorzy analizują sytuację pod kątem jej ważności, tzn. czy wymaga natychmiastowej interwencji, czy też nie. Jeśli pomoc jest potrzebna natych-

miast, wówczas przyjmujący zgłoszenie poinformuje dyżurnego danej jednostki wojewódzkiej policji, skąd informacje dotrą do załóg interwencyjnych, które udziela pomocy osobom poszkodowanym.

W ramach kampanii funkcjonuje także drugi numer telefonu 116 111, który jest telefonem zaufania dla dzieci i młodzieży. Tutaj także można uzyskać pomoc.

Wkrótce ruszą szkolenia interdyscyplinarne dla grup zawodowych realizujących zadania na rzecz przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci. Będzie to kolejny element kampanii "Kocham. Reaguję".

Marta Charymska



W ostatniej chwili

Polkowicka policja otrzymała zgłoszenie od mężczyzny mieszkającego na Górnym Śląsku, który od kilku dni nie mógł skontaktować się z ojcem mieszkającym w Polkowicach.

Oficer Dyżurny przyjął zgłoszenie ok. godz. 19. Zaniepokojony rozmówca wyjaśnił, że od kilku dni nie może skontaktować się ze swoim ojcem, co wcześniej się nie zdarzało. Dyżurny natychmiast wysłał poli-

cjantów pod wskazany adres. Funkcjonariusze po przybyciu na miejsce kilkakrotnie pukali do drzwi, ale nikt nie otwierał. Jednak stojąc przy nich, usłyszeli ciche odgłosy dochodzące z mieszkania. Funkcjonariusze

wiedząc, że w środku ktoś jest, wezwali administratora budynku, który otworzył drzwi. Ku ich oczom ukazał się straszny widok. Na podłodze leżał mężczyzna, który był bardzo osłabiony i wycieńczony. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe, które zabrało 74-latkę do szpitala.

Gdyby nie czujność syna, aż strach pomyśleć, jak mogłoby się to skończyć.

Marta Charymska

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Śladami sobińskich jeńców



Kiedy słyszymy o spektakularnych ucieczkach z niemieckich obozów II wojny światowej, rzadko kiedy uzmysławiamy sobie, że także w Sobinie istniał stalag, w którym przetrzymywano jeńców wojennych.

Stalag (Stammplatz fuer kriegsgefangene Mannschaften und Unteroffiziere), czyli obozy dla podoficerów i szeregowych - jeńców niemieckich z okresu II wojny światowej, były rozrzucone po całej Europie. Stalag w Sobinie był filią obozu w Żaganach (Stalag Luft 3 Sagan), tego samego, który zapisał się w historii brawurą ucieczką 76 alianckich lotników. Stalag w Sobinie zaczęto budować w grudniu 1939 roku. Prace ukończono w czerwcu następnego roku. Wszystkie roboty wykonywał przedsiębiorstwo należące do lubińskich struktur Organizacji Todt. Projekt obozu przewidywał umiejscowienie poza wsią sześciu drewnianych baraków w których doraznie miało przebywać ok. 180 jeńców wojennych. Obiekt położony na powierzchni ok. 6 km kw. obejmował także budynki gospodarcze (3), kuchnię, lazaret, wartownię, oraz budynek kantyny dla żołnierzy niemieckich. Baraki dla jeńców ułożone były na planie prostokąta, po trzy obok siebie i ogrodzone drutem kolczastym. W jego pd-zach. części zlokalizowano plac apelowy. Pozostałe budynki także znajdowały się za ogrodzeniem. Całości dopełniało sześć wież wartowniczych oraz brama wjazdowa umiejscowiona w północnej stronie obozu. Wartę od 1940 do 1943 roku pełnili w obozie piechurzy 208 kompanii VI Dywizji Wehrmachtu, w liczbie ok. 50 żołnierzy. W grudniu 1943 roku zmienili ich oddelegowani tu żołnierze kompanii wartowniczej XV Pułku Pancernego z Jeleniej Góry, którzy stacjonowali w Sobinie do stycznia 1945 r. Administracyjnie wszystkie stalagi na naszym terenie leżały w okręgach armii niemieckiej Wehrkreis VIII.

Pierwsi jeńcy wojenni znaleźli się w Sobinie na jesieni 1940 r. Od razu stan liczebny stalagu przekroczone o kilkadziesiąt osób. W tym czasie wśród jeńców najwięcej było Francuzów (108) i Belgów (76). Pozostali pochodzili z armii polskiej, norweskiej (z kampanii wiosennej 1940 r.) a później nawet z wojny na Płw. Peloponeskim (Grecy). Źródłem tych ustaleń może być m. in. publikacja "Kriegsgefangene in Deutschland am Beispiel des Stalag VIII A Goerlitz", wydane w Goerlitz w 1982 r. W stalagu w Sobinie nigdy nie przebywali Rosjanie.

Umiejscowienie obozu tak blisko wsi wskazywało na to, że Niemcy nie liczyli się z zagrożeniem ucieczkami ze stalagu, ani możliwością udzielania pomocy jeńcom przez miejscową ludność. Warto jednak pamiętać, że podstawowym, honorowym obowiązkiem jeńca wojennego, zarówno w stalagu jak i obozie (obozie dla oficerów), była ucieczka. Koronnym zaś obowiązkiem drugiej strony, czyli żołnierzy Wehrmachtu trzymających straż w obozie, uniemożliwienie ucieczki więźniom. Jedni i drudzy cały czas starali się dowieść swego. Dlatego z całą pewnością w stalagu sobińskim miały miejsce zarówno próby ucieczek, jak i - nieraz bardzo dramatyczne - ujęcia zbiorów. Materiały źródłowe na ten temat (bardzo skąpe i zdawkowe, ok. 0,1 mb. akt) przechowywane są obecnie w Saechsische Staatsarchiv w Dreźnie. Podają one, że na przestrzeni całego okresu istnienia stalagu w Sobinie było ok. 16 ucieczek, w których brało udział blisko 50 więźniów. Źródła nie podają, aby brali w nich udział jeńcy polscy. Ucieczki z obozów na terenie Niemiec hitlerowskich były szczególnie trudne w realizacji oraz obciążone wysokim stopniem ryzyka. Nawet udane opuszczenie obozu kończyło się na ogół ujęciem zbiega kilka kilometrów dalej, głównie dzięki lojalnej postawie miejscowej ludności. Za pierwsze dwie ucieczki ze stalagu w Sobinie jeńcy byli karani kilkudniowym pobytom w bunkrze głodowym oraz pozbawieniem na pewien czas prawa do otrzymywania paczek od rodziny lub Międzynarodowego czerwonego Krzyża. Każda trzecia nieudana ucieczka kończyła się odesłaniem zbiega do obozu koncentracyjnego. Na ogół był to obóz w Gross-Rosen (Rogoźnica). Można przyjąć ze sporą dozą prawdopodobieństwa, że kilku zbiegów zostało zamordowanych podczas ucieczki. Niedaleko w tej okolicy jest niezidentyfikowany dotąd, samotny grób, pochodzący z czasów ostatniej wojny. Niedługo mieszkańcy Dąbrowy utrzymują, że spoczywa w nim jeńca francuski, zbieg ze stalagu w Sobinie. Czy tak jest rzeczywistość, mogłyby dać odpowiedź badania szczątków pozostałych w tej mogile. Jeńcy używali w stalagach swoich własnych mundurów i płaszczy, pozbawionych dystynkcji i naszywek. Gdyby przy ekshumowanym ciele udało się odnaleźć guzik od francuskiego munduru, można by przypuszczać, że jest to jeńca ze stalagu w Sobinie. Ta zagadka ciągle czeka na swojego odkrywcę.

Roman Tomczak

OGłoszenie

" KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ "

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEC" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi informacyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie: podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej, możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych, możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych

Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00

3 i 17 lutego

3 i 17 marca

7 i 21 kwietnia

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 206, (tel. kontaktowy 076) 724-97-17).

Słodkie święta

Pod taką nazwą Klub Gimnazjalisty w Gimnazjum nr 2 zorganizował, już po raz drugi, konkurs na najsmaczniejsze ciasto. W konkursie wystartowało ponad dziesięcioro młodych uczniów, wśród których nie zabrakło także i chłopców.



Ciastka przygotowane przez uczniów Gimnazjum były nie tylko smaczne, ale i piękne.

Młodzi mistrzowie kuchni przyrządzili wiele ciekawych wypieków, nie tylko pięknych - które mogłyby być wspaniałym wypiekiem nawet na królewskich stołach, ale były to ciasta przede wszystkim bardzo smaczne.

Wyróżniono wszystkich uczestników, a nagrodami dla najlepszych były bony do restauracji Aqua Hotelu i Małej Czarniej, polkowickiej kawiarenki.

Po ogłoszeniu wyników ciasta mogli spróbować wszyscy uczniowie Gimnazjum, a pieniądze ze sprzedaży wspaniałych wypieków będą przeznaczone dla Samorządu Uczniowskiego.

Andrzej Padniewski

» KĄCIK SZACHOWY

To jest mat!

Podczas partii amatorskiego turnieju w Hiszpanii w 1962 roku powstała jedna z klasycznych kombinacji szachowych, która trafiła do kanonów szachów.



Calvo - Perez

Tottemolinos (Hiszpania)

Ostatnim posunięciem białych było 1. Gf5

Białe liczyły jedynie na 1. ...Hd8 2. Gc8 itp. Jednakże Perez zaskoczył nie tylko swojego rywala, ale cały świat szachowy.

1. ...Hf5!! 2. W:f5 G:f5 3. Hd2 (konieczne, gdyż We1 mat) 3... Gd3!! (teraz czarne grożą 4... G:c4 5. Bc4 Wb1 mat) 4. H4 G:c4 5. b3:c4 Wb1+ 6. Kh2

I dotąd jest wszystko jasne. Jednak głęboki sens ofiary hetmana z początkowej - przedstawionej pozycji zrozumiey zaraz. Bo oto czarne zagrały

6. ...We1!! (grozi mat na h1 w związku z czym białe muszą znaleźć drogę ucieczki dla swojego króla) 7. Kh3 f5! 8. g4 f4 9. g3 f3!

No i sieć zamknięta! Biały król nie ma już gdzie uciec. Nie pomaga już bicie h5 lub W:f3.

Przy tym stanie rzeczy białe spróbowały jeszcze rozpaczliwej obrony 10. H:e1 W:e1 11. W:f3 We2 12. h5 We3 13. Wb+ Kg7 14. Wa8 Ge5! I wreszcie białe poddały się.

Dwa zadania: "a propos" oraz mat w dwóch ruchach.

"A propos" to mat w (sic!) dziesięciu posunięciach. Proszę się jednak nie obawiać: został opracowany o kombinację z poprzedniej partii, więc każdy, nawet mało doświadczony gracz, powinien dać sobie z nim radę.

Pierwszy ruch białych to Wh7! Grozi mat na d7. No i trzeba dać rzeczowego mata w 10. posunięciu.



Podobne, choć nieco inne zadanie. Mat w dwóch ruchach



Rozwiązania za dwa tygodnie!

Anekdota szachowa:

Jedna z moich ulubionych: AM Aleksander Alechin (Rosja), legenda szachów i jeden z najlepszych w historii szachistów udzielał kiedyś wywiadu dziennikarce, która - oględnie mówiąc - nie była miłośniczką królewskiej gry. Temat więc rozmowy ledwie "zahaçał" o rozgrywki Mistrzostw Świata wówczas się odbywających. Dziennikarka w pewnym pytaniu w końcu nie wytrzymała i zapytała: "A jak szachistom układają się kontakty z kobietami, gdy całe życie spędzają nad szachownicą? Zamieniliby pan damę szachową na damę życiową?" Na co Alechin, słynący z poczucia humoru, bez zastanowienia odpowiedział: "Wie Pani, to zależy wyłącznie od pozycji".

Andrzej Padniewski

Młodzież z Polkowic zdobywała czeskie Sudety

Nauka i zabawa

Polkowicki Hufiec ZHP zakończył właśnie kolejne warsztaty edukacyjno-profilaktyczne. Tym razem 40-osobowa grupa spędzała ferie w Czechach.



Od 14 do 24 stycznia harcerze i harcerki, ale i młodzież nie należąca formalnie do struktur Hufca ZHP w Polkowicach bawiła w miejscowości Złata Olešnice w Sudetach. Przez prawie dwa tygodnie pobytu młodzież zwiedziła niemal wszystkie ciekawe miejsca w całej okolicy, bo program warsztatów był naszpikowany ciekawymi wycieczkami. - Dzieci i młodzież zobaczyły m. in. słynną w całym świecie fabrykę sztucznej biżuterii Jablonex, bawiły się w libereckim aquaparku, pojechały zębata kolejką do Harrachova, zwiedziły Pragę i ja-

skie dolomity w Božkove. Ale, jak podkreśla hm. Halina Żelazna, komendantka Hufca ZHP w Polkowicach, wypoczynek i zabawa były tylko tłem do najważniejszego profilaktycznego programu warsztatów, czyli zajęć edukacyjnych i profilaktycznych. - Wieczorami odbywały się zajęcia z komunikowania się w grupach, młodzież uczyła się także jak budować poczucie własnej wartości, czy w jaki sposób najłatwiej integrować się w grupach. Sporo miejsca podczas naszych warsztatów poświęciliśmy profilaktyce uzależnień - mówi Halina Żela-

zna. W warsztatach obok harcerzy i zuchów z Hufca ZHP w Polkowicach wzięły także udział dzieci spoza harcerskiego kręgu. W Złatej Olešnicy przebywały m. in. dzieci i młodzież z polkowickiego Domu Dziecka. Dzięki wspaniałej aurze (przez cały czas trwania warsztatów w Sudetach leżała gruba warstwa śniegu!) młodzież korzystała także z uroków zimy. Warsztaty były w 60 proc. współfinansowane przez Gminę Polkowice.

Roman Tomczak

Unosząca się w powietrzu woń kawy dodawała wieczorowi specyficznego charakteru

Zestaw dość egzotyczny, ale na pozór

W Gimnazjum numer 2 odbyła się kolejna kawiarenka poetycka. Tym razem jej temat przewodni brzmiał "Truskawki zimą".

Wieczór przygotowany przez uczniów był podróżą do świata doznań zmysłowych, te zapewniała aromatyczna kawa oraz pyszne ciasta, a także pozazmysłowych, gwarantowały je pięknie recytowane wiersze oraz utwory muzyczne. Na pozór mogło się wydawać, że zestawienie truskawek z zimą jest mocno abstrakcyjne, ale kolejne recytacje udowodniły, że to tylko złudzenie, bo taka kompilacja jest dość często wykorzystywana w literaturze. Podczas tego niecodziennego wieczoru wszyscy jego uczestnicy mogli wysłuchać wspaniałych recytacji oraz równie efektownych wykonanych muzycznych. Kawiarenka została podzielona na dwie części. Podczas pierwszej zatytułowanej "Pijemy wino (a truskawki jemy zimą hihhi)" recytowano między innymi "Zanurzcie mnie w niego" Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, czy "Deszcz" Marii Paw-



Frekwencja podczas kawiarenki jak zwykle dopisała

likowskiej-Jasnorzewskiej. W drugiej zatytułowanej "Żartobliwie o..." można było posłuchać takich utworów jak "Bajka o wielorybie" Mirona Białoszewskiego oraz "Klient wymarzony" Gałczyńskiego. Pamiętajmy poszczególnymi recytacjami, a także w ich trakcie, muzycznymi rarytasami raczyli widzów Patryk Pleszka oraz Jakub Kowalczyk przygrywający na gitarze, a także Krzysztof Purzycki, który grał na pianinie. Całość, jak zawsze, odbywała się w przepięknie przy-

strojonej sali. O wystrój, podobnie jak podczas innych imprez, zadbała Bogumiła Gawlak-Pokrywka. O to, by nikomu nie zabrakło pysznego ciasta, zatroszczył się Kazimierz Horbas, właściciel miejscowej cukierni, który zawsze chętnie pomaga młodzieży w organizacji ambitnych przedsięwzięć.

Kawiarenkę przygotowała grupa uczniów o zacięciu artystycznym wspólnie ze swoją opiekunką Magdaleną Beller.

Konrad Kaptur

Te wypady, to nie tylko przygoda, ale również wspaniała terapia

Jak grupa eksploratorska "Hunter" pomaga młodzieży

- Celem naszej działalności jest przede wszystkim odkrywanie tajemniczych zakątków Dolnego Śląska, ale nie tylko. Od samego początku ważne miejsce w naszych inicjatywach odgrywa zarażanie pędem ku poznawaniu historii młodych mieszkańców naszego miasta. Mamy już na koncie kilka wypraw z uczniami polkowickich szkół, a w planach kolejne eskapady - mówi nam Sławomir Tarnowski, jeden z założycieli grupy "Hunter".

Podczas ostatnich podróży hunterowcy wraz z młodymi polkowiczankami penetrowali obszar Gór Sowich.

- Odwiedziliśmy sztolnie w Walimiu, gdzie na własne oczy ujrzeliśmy warunki, w jakich pracowali młodzi ludzie podczas wojny. To zrobiło na nas naprawdę duże wrażenie - przyznają uczestnicy wyprawy.

Poza Walimiem uczestnicy niecodziennych wypraw mieli także możliwość pływania łodziami po rzece płynącej w kompleksie Włodarz.

- Wszyscy zachowywali się bardzo odpowiedzialnie, stosowali się do naszych poleceń. Nie mieliśmy absolutnie żadnych problemów z dyscypliną, dlatego chętnie w przyszłości będziemy zabierać młodzież na podobne wycieczki do innych rejonów

Pod koniec ubiegłego roku poszukiwacze z Polkowic odbyli trzy wyprawy wspólnie z uczniami. Za każdym razem przypadły one uczestnikom na tyle do gustu, że tuż po powrocie wypytywali o kolejne.



Dolnego Śląska, a tych do odwiedzenia jest bardzo dużo - mówi Dariusz Rygliński z "Huntera".

Młodzież podczas odwiedzania kolejnych miejsc była bardzo ciekawa, zadawała wiele pytań, taka forma poznawania historii przypadła jej do gustu - podkreśla Tarnowski.

Wyprawy z udziałem członków grupy Hunter odbywały się w ramach "Programu Profilaktyki Uzależnień" realizowanego przez polkowicki Aquapark, a finansowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej.

podkreśla Tarnowski.



Wspomnienie białego puchu

Przed kilkoma dniami śnieg na terenie naszej gminy stopniał i pozostało nam jedynie wspomnienie po nim. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze niedawno temperatury powietrza nie przekraczają zera stopni Celsjusza, a pod nogami skwierczał biały puch. Wielu narzekało, że mają dość ciągłego mrozu i

w nadziei oczekiwało ocieplenia. Dziś ci sami ludzie tęsknią za śniegiem. Trudno się im dziwić, bo drzewa spowite śnieżnym puchem, białe drogi - to naprawdę ładnie wygląda. Przekonałem się o tym fotografując zimę w naszej gminie.

Konrad Kaptur



Nie było czasu na nudę - nastroje dopisywały

Współpraca OPS i Aquaparku

Ferie nie muszą być nudne

Jeszcze tylko przez kilka dni młodzież i dzieci z gminy Polkowice będą korzystać z dobrodziejstw Aquaparku. Od początku ferii zimowych trwa tam akcja "Ferie w mieście".

Nie wszystkie dzieci mogły w tym roku wyjechać na zimowiska poza gminę Polkowice. To właśnie dla nich po raz kolejny Ośrodek Pomocy Społecznej we współpracy z Aquaparkiem przygotował ciekawą ofertę aktywnego wypoczynku. Jak mówi Agnieszka Olejniczak, kierownik działu organizacyjnego i rzecznik prasowy Aquaparku, podczas ferii z przygotowanych zajęć skorzystało prawie 50 młodych polkowiczanki. - Od godz. 12.00 do 14.45 dzieci i młodzież mogła korzystać z całej gamy urządzeń Aquaparku. Do ich dyspozycji był m. in. bilard, kręgielnia i siłownia. Kto miał na to ochotę, mógł przeżyć wyciszającą chwilę w jaskini solnej albo poćwiczyć aerobik - wyjaśnia Agnieszka Olejniczak. Wszystkie zajęcia odbywają się pod fachowym okiem i opieką wychowawców. - Uczestnicy mają do dyspozycji dwóch wykwalifikowanych fizjoterapeutów.

Jest też przychodzący z zewnątrz psychoterapeuta - mówi rzeczniczka Aquaparku. Po wyczerpujących i emocjonujących zajęciach uczestnicy "Ferii w mieście" mogą się pokrzepić w barze, gdzie do wyboru mają zimne i ciepłe przekąski oraz napoje.

"Ferie w mieście" organizowane są po raz pierwszy. Wcześniej współpraca OPS i Aquaparku zawoocowała przygotowaniem dla polkowickich dzieci zajęć w okresie wakacji. "Wakacje w mieście" trwały przez dwa tygodnie. Przedstawiciele Aquaparku nie wykuczają ani tego, że latem powrócą do organizowania ofert letniego wypoczynku dla dzieci pozostających w mieście, ani że tym razem mogłyby one potrwać nieco dłużej. Cała akcja jest finansowana ze środków Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach.

Roman Tomczak



Ciekawe ferie w mieście

Ferie zbliżają się do końca, a wiele w trakcie nich się w naszym mieście działo! Nasze pociechy, które zostały w Polkowicach, miały wiele atrakcji przygotowanych przez swoje szkoły oraz Polkowickie Centrum Animacji.

Pośród wielu zajęć, które odbywały się w okresie dwutygodniowej przerwy od zajęć szkolnych, licznie zgromadzeni uczestnicy mieli okazję wziąć udział w warsztatach i przedstawieniach organizowanych w naszym mieście.

W czasie ferii każdego dnia Polkowickie Centrum Animacji przygotowywało zajęcia dla najmłodszych. Pierwszego dnia, w poniedziałek 19 stycznia, oficjalnie zainaugurowano cykl zabaw i imprez dla najmłodszych. O godzinie 10 w budynku Ośrodka Kultury młodsi uczestnicy zimowych zajęć zawarli umowę, w której zobowiązali się do przestrzegania zasad obowiązujących na warsztatach, odbyli także rozmowę z pielęgniarką i policjantem, którzy poinstruowali dzieci, w jaki sposób mogą bezpiecznie uczestniczyć w zajęciach nie tylko w czasie ferii.

Poza warsztatami, takimi jak szkółka szachowa, zajęcia z rzeźby, czy tkactwa, dzieci miały również możliwość obejrzenia w polkowickim kinie spektakli fil-

mowych a także wzięcia udziału w rywalizacji w kręgle w polkowickim Aquaparku. Jutro ostatni dzień cyklu zajęć zakończy Bal Karnawałowy w polkowickim kinie o godzinie 10. Dzieci, które będą chciały wziąć udział w zabawie, będą musiały przyjść ubrane w karnawałowe przebranie.

Również placówki edukacyjne z terenu gminy nie zapomniały w trakcie ferii o swoich uczniach. Sale gimnastyczne szkół podstawowych i gimnazjów pełne były miłośników kultury fizycznej, na których czekały dodatkowe zajęcia w okresie ferii. Również w wielu szkołach nie próżnowały kółka tematyczne.

Przy takiej sporej dawce, jaką na terenie naszego miasta zafundowały szkoły i Dom Kultury, dla wielu młodych ludzi, pomimo pozostania przez całe dwa tygodnie w Polkowicach, te ferie będą pewnie przez długi czas niezapomniane.

Andrzej Padniewski

Młodzież bawiła się bilardem doskonale. Wszyscy jednogłośnie narzekali, że czas płynie tu zbyt szybko.

Rozmowa z piosenkarką KATARZYNA GRONIEC

Publiczność w Polkowicach jest pełna ciepła

- Już trzeci raz gości pani w naszym miasteczku. Jakie wrażenia wyniosła pani z tych występów?

- Każdy z tych koncertów był inny. Za pierwszym razem pamiętam, że mieliśmy problem ze znalezieniem kina, w którym koncert miał się odbyć. Długo błądziliśmy, ale w końcu się udało. Na szczęście zdążyliśmy na czas, więc publiczność nie musiała czekać. Za drugim razem trafiliśmy już bez problemów. Wszystkie koncerty wspominam bardzo ciepło. Jest tutaj dobra gleba dla artystów. Publiczność reaguje na to, co się dzieje na scenie, łapie kontakt, współuczestniczy w koncercie, a to bardzo ważne.

- Wspomniała pani o publiczności. Czy ta polkowicka ma jakieś cechy szczególne?

- Publiczność w Polkowicach jest bardzo fajna, ale przyznaję, że dość nieśmiała. W związku z tym, dla mnie śpiewanie tutaj to jest za każdym razem duże wyzwanie, bo ja z natury również jestem osoba nieśmiała. W czasie koncertów za każdym razem poznawaliśmy się bliżej. Kolejne utwory to było takie przełamywanie lodów. Ludzie stawali się coraz śmielsi, a ja stawałam się bardziej otwarta, odważna. Za każdym razem w finalnych momentach koncertu było już naprawdę dobrze.

- Program, który zaprezentowała pani podczas ostatniego koncertu zawierał więcej elementów gry aktorskiej w porównaniu z wcześniejszymi. Z czego to się wzięło?

- Za każdym razem przywoziłam do Polkowic inny repertuar. Ostatni koncert był podzielony na dwie części. W pierwszej nie było za bardzo miejsca na stosowanie elementów gry aktorskiej. W drugiej natomiast, wręcz

przeciwnie, te elementy dominowały. To jest celowy zabieg. W drugiej części dominują bowiem utwory kabaretowe z lat dwudziestych i trzydziestych. Tam jest dużo miejsca na stosowanie aktorskich środków wyrazu. Ten program jest tak właśnie skonstruowany, co zazwyczaj podoba się widzom.

- W tych pani piosenkach pobrzmiewa nutka tęsknoty za czasami minionymi, czasami, których już nie ma, i których pani nie zna? Jak się pani odnajduje we współczesności, w której ludzie coraz rzadziej piszą do siebie listy, coraz rzadziej chodzą do kawiarni?

- Radzę sobie jakoś. Ma pan rację w tym, że bardzo podobają mi się czasy lat dwudziestych, trzydziestych, choć znam je wyłącznie z książek. Nie mam jednak problemów ze współczesnością. Używam telefonu komórkowego, wysyłam sms-y, e-maile. Dopuszczam jednak do siebie taką ilość tak zwanego gadżeciarsstwa, jaka jest mi potrzebna. Ja żyję we własnej rzeczywistości, którą sobie tworzę i jest mi w niej dobrze. Ja mam czas i na spotkania w kawiarni i na wysyłanie tradycyjnych listów. A ze zdobyciami współczesności jest często tak, że one wiele rzeczy ułatwiają. Musimy jednak pamiętać, że to przedmioty są dla nas, a nie odwrotnie. To już jednak jest materia niemalże filozoficzna.

- Piosenki, które pani wykonuje, choć piękne i ambitne, to jednak niechętnie są grane w radiu. Nie jest pani czasami żal, że wykonuje sztukę niszową?

- Jakoś zdążyłam się do tego przyzwyczaić. Specjalnie nie jest mi żal. Pewnie, że chciałabym, aby media mi czasami pomagały, chociażby



informując o moich koncertach, czy też promując nowe płyty, kiedy te się pojawiają na rynku. Wówczas pomoc mediów jest bardzo przydatna. Czasami rzeczywiście mam takie refleksje, że fajnie byłoby docierać do szerszego kręgu odbiorców. Z drugiej strony jednak myślę sobie, że ci ludzie, którzy słuchają mo-

jej muzyki i są jej wierni przez wiele lat, to wartość bezcenna. Dla nich warto robić to, co robię, być w zgodzie z samą sobą. Oni dodają mi siły i sprawiają, że wierzę, że to, co robię ma jakiś głęboki sens.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

KATARZYNA GRONIEC

Jedną z bardziej charakterystycznych polskich piosenkarek. Debiutowała pierwszoplanową rolą Anki w musicalu "Metro". Potem współpracowała przez kilka lat z teatrem Buffo. Występowała też w stołecznym teatrze Ateum. W 2000 roku ukazał się jej debiutancki album "Mężczyźni". Potem nagrała ciesząc się dużym zainteresowaniem i ciepło przyjętą przez krytyków płytę "Poste restante" zawierającą między innymi kompozycje Jacquesa Brela. W 2008 roku Groniec otrzymała Dyplom Mistrzowski Nagrody im. Aleksandra Bardiniego za wybitne osiągnięcia w piosence aktorskiej. W tym samym roku ukazał się nagrany na żywo dwupłytowy album "Na Żywo".

Nagrody rozdane

Rozstrzygnięto XI Dolnośląski konkurs plastyczny "Tradycją Dyktowane", organizowany przez Polkowickie Centrum Animacji.

Jury w składzie Joanna Kołowska, Izabela Bartosińska, Agata Baran oraz Borys Oberenkowski wybrali laureatów w wielu kategoriach.

Oto zwycięscy, wyróżnieni oraz nagrodzeni nagrodami specjalnymi:

Kategoria:

OZDOBA ŚWIĄTECZNA

NAGRODA GŁÓWNA:

I gr. 6-9 lat

Piotr Romański - Przedszkole nr 5, Polkowice

II gr. 10-13 lat

Jakub Różycki - SP w Trzebnicach

III gr. 14-17 lat

Małgorzata Jakubczyk - Gimnazjum nr 1, Polkowice

IV gr. pow. 17 lat

Beata Laskowska

Kategoria:

KARTKA ŚWIĄTECZNA

NAGRODA GŁÓWNA

KARTKA TRADYCYJNA

I gr. 10-13 lat

Anna Bajon - SP 2, Polkowice

II gr. 14-17 lat

Monika Wysoczańska - Gimnazjum nr 1, Lubin

III gr. pow. 17 lat

Monika Kołoszyc

Kamil Szymański - Gimnazjum nr 1, Polkowice

Kategoria:

ANIOL BOŻONARODZENIOWY

NAGRODA GŁÓWNA:

I gr. 6-9 lat

Małgorzata Roskoń - Wrocław

II gr. 10-13 lat

Anna Bajon - SP nr 2, Polkowice

III gr. 14-17 lat

Jolanta Stanisł - Gimnazjum nr 1, Lubin

IV gr. pow. 17 lat

Krzysztof Siemaszko - WTZ w Polkowicach

Andrzej Padniewski

» BIBLIOTEKA POLECA



„Gwiezdny motyl”

BERNARD WEBER

Bernard Weber to jeden z najpopularniejszych współczesnych pisarzy francuskich. Napisał 17 książek, z których większość została przetłumaczona na 35 języków i odniosła światowy sukces (*Imperium mrówek*, *Dzień mrówek*). Najnowsza powieść to mistrzowskie

połączenie science-fiction z opowieścią filozoficzną. Ludzkość dąży uparcie i nieodwołalnie ku samozagładzie, robiąc wszystko, by zniszczyć Ziemię, dlatego Yves Kramer postanawia uciec na inną planetę, by tam zacząć wszystko od nowa. Buduje statek kosmiczny i wraz z 144 tysiącami osób na pokładzie wyrusza w podróż. Już w trakcie podróży zostaje zburzona sielanka.

» JESTEM , WIĘC PISZĘ

Absurd w butelce wina

Produkcja i sprzedaż wina to dochodowy interes. Zwłaszcza wówczas, gdy produkowane trunki są najwyższego gatunku, a takie podobno można wytwarzać na ziemiach polskich, zwłaszcza w sąsiednim województwie lubuskim oraz na Podkarpaciu. Dotychczas jednak widmo zysków z tytułu sprzedaży wysokogatunkowych alkoholi rodem z nad Wisły pozostawało jedynie mrzonką, bo nie było stosownego prawa, które umożliwiałoby produkcję winnych specjalów. Wszystko miało się zmienić w sierpniu ubiegłego roku. Wówczas udało się przeformować przez parlament stosowną nowelizację ustawy dopuszczającą możliwość produkcji wina z własnych winorośli. Z nowelizacji skorzystało kilkudziesięciu producentów z całej Polski. Zaczęli produkować trunki, które

jącością nie ustępują tym ze słonecznych pól Toskanii, czy też andyjskich winorośli. Wyprodukowane wino zostało rozlane do butelek, opatrzone odpowiednimi etykietami. Niestety okazało się, że wprowadzenie ich do sprzedaży na mocy obowiązujących przepisów jest niemożliwe. Dlaczego? Ano dlatego, że, by sprzedawać wino, rolnik musi zarejestrować działalność gospodarczą, wykupić odpowiednie koncesje i zaopatrzyć się w kasy fiskalne. Problem w tym, że gdyby to zrobił, przestałby być rolnikiem, a tym samym musiałby zrezygnować z dotacji unijnych, zmienić formę opodatkowania, a także zaprzestać produkcji wina, bo przed jej rozpoczęciem zobowiązał się przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, że przez co najmniej pięć lat będzie pro-

wadził działalność rolniczą. - To by się nam w ogóle nie opłacało. Ktoś popelnił straszliwy błąd. Takie prawo to jakiś absurd - mówią polscy producenci win i liczą na to, że ministerstwo finansów zmieni wykładnię prawa. Teraz jest tak, że w Polsce wino produkować owszem wolno, ale sprzedawać już nie. Po co więc je produkować? Na tak postawione pytanie ustawodawcy nie przewidzieli odpowiedzi. No chyba, że zakładali, iż rodzimi producenci będą wyrabiane przez siebie wino wypijać sami. To jednak byłoby jawne nakłanianie do nadmiernej picia alkoholu, a to przecież stoi w jawnej sprzeczności z prawodawstwem w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi. Ot, polska logika prawna.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię 10 arów ziemi w Polkowicach. Na telefon stacjonarny dzwonić po godz. 18.00.
Tel. 76/818 13 73 lub 607 744 057
OD/6/02/09

Kupię mieszkanie 2-pokojowe w Polkowicach.
Tel. 697 604 352
OD/7/02/09

Kupię mieszkanie 3-pokojowe w Polkowicach.
Tel. 663 653 150 lub 609 909 876
OD/8/02/09

SPRZEDAM

Sprzedam dom - szeregowka w Polkowicach na os. Polanka. Po remoncie.
Tel. 76/845 03 90 lub 782 657 817
OD/10/02/09

Sprzedam dom do remontu, na działce 50-arowej wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Okolice Leszna.
Tel. 691 820 514
OD/11/02/09

Sprzedam dom jednorodzinny stan surowy, o pow. 120m2 na działce 10-arowej, częściowo są media. Cena do uzgodnienia.
Tel. 500 256 833 lub 510 240 447
OD/12/02/09

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 17 arów w Suchej Górze przy ulicy Malinowej, uzbrojona.
Tel. 0 508 67 98 66
OD/14/02/09

Sprzedam działkę budowlaną w Gużicach, o pow. 16,11 ara. Media w pobliżu działki. Cena do uzgodnienia. Dzwonić po godz. 16.00.
Tel. 605 072 550
OD/15/02/09

Sprzedam działkę budowlaną wraz z rozpoczętą budową w Sobinie. Stan surowy, otwarty. Powierzchnia użytkowa 120m2. Cena 2 600 zł/m2
Tel. 500 256 833
OD/16/02/09

Sprzedam działkę budowlaną, o pow. 20 arów w Komornikach. Cena 55 tys. zł. W rozliczeniu może być samochód.
Tel. 691 454 049
OD/17/02/09

Sprzedam działkę budowlaną, o pow. 559m2 w centrum Polkowic - starówka, z przeznaczeniem na budowę domu mieszkalno-usługowego
Tel. 782 607 581
OD/18/02/09

Sprzedam działkę budowlaną, ogrodzoną, o pow. 10 arów w Komornikach.
Tel. 605 976 722
OD/19/02/09

Sprzedam działkę o pow. 2,24 ha przeznaczoną w planie zagospodarowania przestrzennego w 2/5 częściach pod budowę mieszkalno-usługową, koło Bolkowa przy trasie Wrocław-Jelenia Góra. Cena 160 000zł.
Tel. 609 988 482
OD/20/02/09

Sprzedam fotel 1-osobowy, dziecięcy, kolor niebieski, stan dobry, traktor z przyczepą dla dziecka od trzech lat, ciuchy na chłopaka na 158cm, stan dobry oraz suknię balową na dziewczynkę na 128cm.
Tel. 76/749 67 02 lub 782 180 571
OD/22/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 38,5 m2, III piętro przy ul. Ociosowej
Tel. 510 486 001 lub 076 8463231
OD/23/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z balkonem, przy ul. Lipowej, o pow. 44,5m2. Mieszkanie jest po remoncie, nie wymaga wkładu finansowego, do zamieszkania listopad 2009r.
Tel. 606 650 137 lub 602 646 102
OD/24/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 32m2 z pomieszczeniem gospodarczym na półpiętrze, w osiedlu, na V piętrze. Mieszkanie jest ciepłe i ma niezabudowany balkon. We wrześniu 2008r. zostały wymienione okna. Cena do negocjacji.
Tel. 606 650 137 lub 602 646 102
OD/25/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 37m2, przy ul. Skrzetuskiego. Dobra lokalizacja, przedszkole, żłobek - obok. Cena do uzgodnienia.
Tel. 501 512 811
OD/26/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 44,30m2, przy ul. 3 Maja.
Tel. 693 753 558
OD/27/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 46m2, na parterze, przy ul. 3 Maja. Do remontu.
Tel. 668 449 135
OD/28/02/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 47m2, przy ul. Ociosowej. Cena do uzgodnienia.
Tel. 692 817 759
OD/29/02/09

Sprzedam mieszkanie 44m2 Polkowice, parter, blok 11-go lutego 1-7, połączony balkon, 2 pokoje; duża kuchnia, po częściowym remoncie, cena 150tys.
Tel. 601055842
OD/30/02/09

Sprzedam mieszkanie w Przemkowie, o pow. 61,5m2, 3-pokojowe, na IV piętrze.
Tel. 76/831 00 01 lub 512 310 928
OD/31/02/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Polkowicach, o pow. 53m2, 2-pokojowe, z balkonem, na I piętrze. Niski czynsz. Do zamieszkania od października 2009r.
Cena 185 tys. zł.
Tel. 609 685 441
OD/32/02/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, o pow. 50,6m2, na II piętrze, przy ul. Legnickiej w Polkowicach.
Tel. 691 075 133
OD/33/02/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe, o pow. 37m2 w Nowym Miasteczku, na III piętrze, cisza, spokój. Blisko Polkowic.
Cena 45 tys. zł. do negocjacji.
Tel. 723 928 878
OD/34/02/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe, o pow. 45,76 m2 w Polkowicach, przy ul. Moniuszki. Do zamieszkania od jesieni. Cena do uzgodnienia.
Tel. 663 463 332
OD/35/02/09

Sprzedam prawa do mieszkania na ul. Borówkowej 7 1. piętro 43,67 m2, z balkonem, 23,5 tys. wpłaconego wadium na wygrany przetarg
Tel. 663 080 303
OD/36/02/09

Sprzedam przyczepę kempingową N126. Rok 1986, bardzo mało używana. Stan bardzo dobry. Cena 3 tys. zł.
Tel. 782 270 574
OD/37/02/09

Sprzedam przyczepę kempingową w bardzo dobrym stanie.
Tel. 516 068 393
OD/38/02/09

Sprzedam różne sypialnie dębowe. Cena do uzgodnienia.
Tel. 609 876 130
OD/39/02/09

Sprzedam suknię ślubną angielską. Bardzo ładna, rozmiar 38-40. Kolor ecru. Tania, cena do uzgodnienia.
Tel. 887 502 115
OD/41/02/09

Sprzedam wózek dziecięcy, wielofunkcyjny firmy Vollant. Kolor bordowy. Stan bardzo dobry. Cena 480 zł.
Tel. 605 230 790
OD/42/02/09

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe, o pow. 52m2 w Polkowicach, przy ul. Miedzianej. Do zamieszkania od zaraz.
Tel. 503 191 571 lub 683 782 117
OD/43/02/09

PRACA

Poszukuję osób do pracy w charakterze personełu sprzątającego. Miejsce pracy Polkowice i Głogów. Mile widziane osoby niepełnosprawne.
Tel. 660 567 125
OD/9/02/09

USŁUGI

Zawsze tanio, solidnie i smacznie, zgrana i uśmiechnięta ekipa przyjmuje zamówienia na różnego rodzaju imprezy okolicznościowe.
Tel. 782 942 738 lub 667 314 148
OD/3/02/09

Cyklinowanie, układanie podłóg, parkietów.
Tel. 501 829 118
OD/44/02/09

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek pokojowej i samochodowej u klienta.
Tel. 76/845 05 43 lub 604 123 637
OD/45/02/09

Dostawy betonu, pompowanie betonu wszystkich klas. Polkowice ul. Kopalnia 5d.
Tel. 662 066 928
OD/47/02/09

Firma oferuje usługi ogólnobudowlane.
Tel. 788 053 865
OD/48/02/09

Gabinet masażu leczniczego Polkowice, ul. Legnicka 9. Rejestracja telefoniczna oraz wizyty domowe.
Tel. 782 270 574
OD/49/02/09

Kasacja pojazdów. Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych. Bezpłatny transport na terenie całego Dolnego Śląska. Wszystkie czynności załatwiamy na miejscu.
Tel. 601 224 206
OD/50/02/09

Remonty.
Tel. 665 091 855
OD/51/02/09

Remonty: szybko, solidnie, gładzie, tynki, panele, malowanie, glazura, itp.
Tel. 785 415 177
OD/52/02/09

Solidna ekipa budowlana (bez nałogów) z własnym kusem, przyjmie wykonanie budowlane kompleksowe wykończenia wnętrz, docieplenia budynków, itp.
Tel. 663 234 711 lub 667 314 148
OD/53/02/09

Usługi ogólnobudowlane: mrowanie, roboty żelbetowe, gładzie gipsowe, malowanie, płyty g. kartonowe.
Tel. 885 874 502
OD/54/02/09

Wykonuję strony internetowe. Usługi informatyczne.
Tel. 508 241 122
OD/55/02/09

WYNAJME

Pawilon handlowy, o pow. 24m2 + zaplecze na os. Polanka przy wydzierżawie pod działalność gospodarczą. Cena 600zł/miesiąc.
Tel. 76/845 37 62
OD/56/02/09

Posiadam 3-pokojowe mieszkanie do wynajęcia.
Tel. 691 820 514
OD/57/02/09

Posiadam mieszkanie do wynajęcia, 4-pokojowe, o pow. 120m2, kuchnia, łazienka w Polkowicach. W budynku wolnostojącym z osobnym wejściem w zacisznym miejscu. Podłączone wszystkie media.
Tel. 785 624 618
OD/58/02/09

Poszukuję do wynajęcia kawalerki, pokoju lub mieszkania 2-pokojowego. Dzwonić po godz. 16.00.
Tel. 507 461 127
OD/59/02/09

Poszukuję kawalerki lub małego mieszkania do wynajęcia.
Tel. 600 035 917 lub 513 140 533
OD/60/02/09

Poszukuję lokalu do wynajęcia na terenie Polkowic, o pow. 100m2 (na szwalnię).
Tel. 784 066 942
OD/61/02/09

ZAMIENIĘ

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie, o pow. 54m2 w Lubinie na Ustroniu, na II piętrze, na większe w Polkowicach.
Tel. 600 073 683
OD/62/02/09

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, spółdzielczo-własnościowe, o pow. 37,20m2, na II piętrze, przy ul. Sztygarskiej na 4 pokojowe w Polkowicach.
Tel. 662 018 133
OD/63/02/09

Zamienię mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe, o pow. 62m2, na II piętrze, przy ul. Skalników, na dwa mniejsze w Polkowicach lub jedno mniejsze z dopłatą. Dzwonić po godz. 19.00.
Tel. 76/845 07 52 lub 697 604 352
OD/64/02/09

Zamienię mieszkanie własnościowo - spółdzielcze, 5-pokojowe, o pow. 85,98m2, po remoncie na 3-pokojowe w Polkowicach.
Tel. 604 409 649
OD/65/02/09

INNE

Atrakcyjne ceny wczasów w Chorwacji i Macedonii. Kontakt do dnia 20.02.2009r.
Tel. 76/749 32 09 lub 694 188 142
OD/1/02/09

Odstąpię zarezerwowane miejsce w Zespole Pałacowo - Parkowym (Bądzów 30) na organizację przyjęcia weselnego w dniu 20.06.2009r.
Tel. 606 523 364
OD/2/02/09

Znalazcy dokumentów serdecznie dziękuję za ich zwrot. Trawińska Helena.
OD/4/02/09

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 stycznia 2009 roku upływa termin złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w punkcie sprzedaży w roku poprzednim oraz dokonania wpłaty i raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Niedokazanie oświadczenia lub niedokonanie opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyn może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm. Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych. Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.203), tel.076 847-41-26

OGŁOSZENIE



Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego

Gmina Polkowice, Lider Projektu pn. „Kompetentny pracownik – zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”, współfinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, informuje, iż na podstawie art. 5 pkt. 1 ust. 8 ustawy prawo zamówień publicznych (Dz.U.07.223.1655 oraz Dz.U.08.171.1058) zamierza udzielić zamówienia publicznego w trybie zamówienia z wolnej ręki na usługę dotyczącą przeprowadzenia szkolenia specjalistycznego w zakresie: Skuteczne negocjacje zakupowe (temat składania ofert wstępnych-30.01.2009 r. godz. 10.00). Zainteresowane podmioty proszone są o zapoznanie się ze szczegółowym opisem zamówienia znajdującym się na stronie internetowej www.akademiakadr.polkowice.eu



POWIAT POLKOWICKI

„Kompetentny pracownik – zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania

Telefon

Kino

KOBIECY

USA 2008, komedia, 114 min., bilet: 11 zł
reż. Diane English, wyk. Meg Ryan, Annette Bening, Eva Mendes
29 stycznia - 1 lutego, godz. 19.00

PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI
FILMOWEJ I
TEATRALNEJ JANA
ENGLERTA

KANAL

Polska 1956, dramat, wojenny, 95 min.,
reż. Andrzej Wajda, wyk. Teresa Iżewska, Tadeusz Janeczka, Emil Karewicz,
6 lutego, godz. 18.00

Imprezy

SPEKTAKLE DLA DZIECI:

IGRASZKI Z DIABŁEM
Olsztyński Teatr Lalek
reżyseria: Petr Nosalek
bilet dla dzieci - 5 zł
9 lutego, godz. 10.00, 11.00 -
Aula

SPEKTAKLE DLA
MŁODZIEŻY:

HISTORIA CAŁKIEM
ZWYCZAJNA
Olsztyński Teatr Lalek
reżyseria: Petr Nosalek
bilet dla młodzieży - 7 zł.
10 lutego, godz. 9.00, 11.00 -
Aula

WYSTAWY

DNI TEATRU W
OBIEKTYWIE
plenerowa wystawa fotogra-
fii autorstwa Andrzeja Wierdaka
luty - marzec - Rynek - Polko-
wice

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Ani-
macji, ul. Skalników 4
Procesory SEMPRON 64
3000+ AM2
Pamięć 512 MB RAM
Monitory LCD 19"
SAMSUNG 920N
System Windows XP
Słuchawki z mikrofonem
Kamery internetowe
Łącze internetowe 2 Mbit/s

pierwsza godzina: 2 zł, druga
godzina: 1 zł, każda kolejna:
0,50 zł

poniedziałek - sobota, godz.
13.00-21.00

LODOWISKO

ul. Kardynała B. Kominka
CENNIK:
Tercje poranne - w godz.
8.15-15.10
- dzieci i młodzież w ramach
lekcji wychowania fizycznego:
bezpłatnie

- pozostałe osoby: dzieci -
2 zł, dorośli - 4 zł
Tercje popołudniowe -
w godz. 15.10-20.40
- dzieci - 2 zł
- dorośli - 4 zł
- wypożyczenie łyżew - 5 zł
- ostrzenie łyżew - 10 zł
- wypożyczenie kasku - 3 zł
- wynajem szafki - 2 zł
Więcej informacji o funkcyjono-
waniu lodowiska
pod nr tel. (076) 746 88 10 lub
695 163 227

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice S.A
Rezerwacja: tel. 746-27-55,
fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 -
22:00 sob, niedz, i święta - 9:00 -
22:00

AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, rezer-
wacja stolów i torów 076 746 27 33
Zakład Rehabilitacji
Lecznicy NZOZ
Aqua Fitness - Centrum Odro-
wy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax. 746-27-16
e-mail:
rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00,
Jaskinia solna: poniedziałek -
piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 -
19.00

Przychodnia
PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna
i Pediatria
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 43
Nocne i świąteczne dyżury
lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00, tel. 746 08 65

Laboratorium
tel. 746 08 69
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30, sobota 8.00 - 14.00
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicz-
nej, tel. 746 08 60 poniedziałek -
piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy - tel.
746 08 61 (badania kierowców,
profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL.
746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: ponie-
dzialek - godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi ponie-
dzialek sierpnia, października,
grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowi-
ce

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwar-
tek, pora letnia godz. 19:00, pora
zimowa 18:00
spotkania otwarte: ostatni
czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowi-
ce

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedział-
ek o godz. 18:00
spotkania otwarte w pierwszy
poniedziałek miesiąca
Dom parafialny
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51
Język angielski, niemiecki dla
początkujących i średnio zaawan-
sowanych

Studium Języków
Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6, strona interne-
towa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, fran-
cuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13,
strona internetowa:
www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, fran-
cuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku - 10 - 18, wrzesień także so-
boty - 10 - 14 Polkowice, ul. Gło-
gowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel.
845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angiel-
ski, niemiecki i inne języki dla
dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego
dla dzieci w wieku od 1 do 14
lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

26.01.2009 - 01.02.2009
Apteka "Magnolia",
ul. Moniuszki 3a/2

02.02.2009 - 08.02.2009
Apteka "Avicenna",
ul. Bownarna 14

09.02.2009 - 15.02.2009
Apteka Anna Gołbiewicz,
ul. Skalników 4

OGŁOSZENIE

*Unieważnia się referentkę o średnicy
20 mm z wygrawerowanym w środku orłem i opisem po okręgu
STAROSTWO POWIATOWE W POLKOWICACH 3*

OGŁOSZENIE

Polkowickie Centrum Animacji
poszukuje wolontariuszy do pomocy w realizacji XI Polkowickich Dni Teatru.
Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się w każdy poniedziałek w godzinach
15.00 - 16.00 się do Ośrodka Kultury (ul. Skalników 4).
Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. (076) 746 88 13 (p. Małgorzata Rubak).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego 19 działek, położonych w Polkowicach obręb IV, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową,
- sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego 10 działek, położonych w Polkowicach obręb IV, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową,
- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy, części działki o nr geod. 1050 o pow. 70 m², położonej w Polkowicach przy ul. Krasickiego
- z przeznaczeniem na ogród przydomowy.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice, Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący dzierżawy:
- garażu o pow. 11 m², położonego przy ul. Dąbrowskiego w Polkowicach,
- kiosku nr 31 o pow. 16,5 m², położonego na Targowisku Miejskim w Polkowicach.
Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 72-46-785.

OGŁOSZENIE

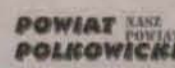


Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię
poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego
Europejskiego Obszaru Gospodarczego

Gmina Polkowice, Lider Projektu pn. „Kompetentny pracownik - zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”, współfinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, informuje, iż na podstawie art. 5 pkt. 1 ust. 8 ustawy prawo zamówień publicznych (Dz.U.07.223.1655 oraz Dz.U.08.171.1058) zamierza udzielić zamówienia publicznego w trybie zamówienia z wolnej ręki na usługę dotyczącą przeprowadzenia szkolenia obywatelskiego w zakresie: Instrukcja kancelaryjna oraz szkolenia specjalistycznego w zakresie: Windykacja dochodów Skarbu Państwa (termin składania ofert wstępnych - 11.02.2009 r. godz. 10:00). Zainteresowane podmioty proszone są o zapoznanie się ze szczegółowym opisem zamówienia znajdującym się na stronie internetowej www.akademiamkadr.polkowice.eu



„Kompetentny pracownik - zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”



OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich informuje, iż posiada do sprzedaży drewno w następujących ilościach:

drewno wielkowymiarowe	ok. - 164 m ³
w tym: w obrębie Żuków - olcha	do 126 m ³
w obrębie Polkowice IV - lipa	do 14 m ³
w obrębie Polkowice IV - dąb	do 24 m ³
drewno średniowymiarowe w obrębie Żuków i Polkowice IV	ok. - 233 m ³
w tym opalowe: w obrębie Żuków (olcha i akacja)	do 25 m ³
w obrębie Polkowice IV (dąb i lipa)	do 95 m ³
galezie - pozysk kosztem nabywcy w obrębie Polkowice IV - lipa i dąb ok. 5 m ³	

Drewno wielkowymiarowe będzie sprzedawane w przetargu ustnym nieograniczonym (licytacja).
Drewno średniowymiarowe będzie sprzedawane w przetargu ustnym ograniczonym do mieszkańców gminy Polkowice (licytacja).
Galezie będą sprzedawane w przetargu ustnym ograniczonym do mieszkańców gminy Polkowice (licytacja).
Planowany termin przetargu do 13 lutego 2009 r.
Ogłoszenie o przetargu będzie wywieszane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Polkowice, Rynek 1, Rynek 6 i Rynek 17 - 18 oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Polkowice (www.bip.ug.polkowice.pl) na co najmniej 7 dni przed terminem przetargu.
Ogłoszenie o przetargu zawierać będzie:
- termin i miejsce przetargu;
- określenie wielkości stosów - sortymentów drewna, ceny wywoławcze netto i wysokości postąpienia;
- informacje o wadium;
- termin oględzin przedmiotu sprzedaży w terenie;
- dane dotyczące osoby udzielającej informacji o przetargu.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich, Rynek 6, II piętro, pokój nr 24, tel. 076 724 97 14.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w Polkowicach przy ul. 11 Lutego 12/9

Mieszkanie o pow. użytkowej 53,10 m², położone na IV piętrze, składające się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokojem, oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 3,20 m² stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 172/10000.
Cena wywoławcza - 174 168,00 zł
Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 13.02.2009 r. o godz. 14:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 17 417,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164. Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.
Mieszkanie można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10:00-12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni
- tel. 076 746 18 46

Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłoszą gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego.

W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 800-1400 pod nr telefonów:
- dział mieszkaniowy - 076 746 18 58
- administracja - 076 746 18 46
- sekretariat - 076 746 18 40
Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

Piłkarze TPH w dwóch meczach wywalczyli zaledwie jeden punkt

Nieudany start halowców

W meczu 11 kolejki piłkarze TPH niespodziewanie ulegli gościom z Gniezna 5:4. Masa niewykorzystanych sytuacji oraz kuriozalne błędy popełnione w formacji defensywnej, w dużej mierze przyczyniły się do pierwszej porażki w rundzie rewanżowej futsalu.



Podopieczni Marcina Cilińskiego spotkanie rozegrali bez dwóch czołowych graczy: bramkarz Grzegorz Duda oraz snajper Adrian Jędrzejewski zmagają się z kontuzjami.

Po udanej pierwszej połowie w wykonaniu naszych piłkarzy, nikt chyba nie spodziewał się, że trzy punkty powędrują do Gniezna.

W 7. minucie wynik meczu otworzył Sebastian Jędrzejewski, który świetnie

wykorzystał zamieszanie w polu karnym.

Po niespełna 5 minutach piłkarze TPH prowadzili już 2:0, a na listę strzelców wpisał się debiutant - Andrzej Węglowski.

Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą odsłonę meczu goście zdobyli bramkę, a futbolówkę w siatce umieścił Mariusz Sawicki.

Po zmianie stron piłkarze z Gniezna potrzebowali 6 minut, by doprowadzić do wyrównania. Ten gol mocno podlał piłkarzy z Polkowic, bowiem po 120 sekundach przegrywali już dwoma bramkami. Na 10 minut przed końcem spotkania piłkarze TPH ruszyli do odrabiania strat. Po kapitalnej akcji w wykonaniu Sebastiana Jędrzejewskiego wpadła trzecia bramka dla Polkowic. Nasz zawodnik ośmieszył obronę gości, po czym wyłożył piłkę jak na tacy Grzegorzowi Wałaszkiwiczowi. Niestety ten gol podziałał na piłkarzy z Gniezna jak płachta na byka i po 60 sekundach Wojciech Wójtowicz musiał po raz piąty wyjmować piłkę z własnej bramki. Pod koniec spotkania trener Marcin Ciliński wycofał z gry bramkarza. Decyzja szkoleniowca okazała się słuszną, bowiem udało się jeszcze zmniejszyć rozmiar porażki.

W drugim starciu podopieczni Marcina Cilińskiego zaledwie zremisowali swoje wyjazdowe spotkanie 4:4 z drużyną Copacabany. Wydawać się mogło, iż piłkarze TPH jadą po pewny komplet punktów, bowiem w poprzedniej rundzie ekipa z Gdańska została zdeklasowana w Polkowicach, przegrywając aż 11:0. Bramki dla TPH strzelali: Węglowski 3 i Spychaj.

Po 12 kolejkach nasi piłkarze zajmują 3. miejsce tracąc 7 punktów do drużyny lidera Marwitu Zławieś Wielka oraz cztery do drugiego w tabeli Tacho Toruń.

Paweł Greń

TABELA

1. Marwit	12	32	60:19
2. Tacho	12	29	60:24
3. TPH	12	25	83:35
4. KS Gniezno	12	19	50:35
5. Copacabana	12	19	54:48
6. AZS UW	12	19	36:31
7. MOKS	12	17	42:48
8. Kanglida	12	12	37:61
9. KS 1920	11	7	23:56
10. Polonia	12	7	31:72
11. Stollar	11	3	34:81

Porażka w Głogowie

W pierwszym meczu kontrolnym drużyna czarno - zielonych uległa rywalowi zza miedzy 2:1. Pomimo, iż rezultat końcowy był niekorzystny dla naszych piłkarzy, to gra podopiecznych Dominika Nowaka mogła się naprawdę podobać.

Od pierwszych minut do ataku ruszyli goście z Polkowic. Już w pierwszej minucie czarno - zieloni mogli wyjść na prowadzenie. Po kapitalnym zgraniu głową piłki przez Zbigniewa Grzybowskiego, bliski pokonania bramkarza Chrobrego był Kamil Wacławczyk.

W dalszej części pierwszej odsłony meczu Górnik konstruował bardzo ładne akcje przede wszystkim prawą stroną, lecz piłka nie chciała wpaść do bramki. W 13. minucie po fantastycznej kontrze Górnicy strzelili bramkę. Na listę strzelców wpisał się Łukasz Sierpina.

Po zmianie stron trener Dominik Nowak przeprowadził zmiany i zespół z Polkowic rozegrał pozostałe 45 minut w rezerwowym składzie.

W 70. minucie arbiter popełnił katastrofalny błąd i podyktował rzut karny dla głogowian. Jedenastkę na gola zamienił Kamil Szczeniak. Z decyzją sędziego nie mógł się pogodzić Kamil Wacławczyk przez co czarno - zieloni musieli spotkanie kończyć w dziesiątkę.

Zwycięski gol dla Chrobrego padł w 79. minucie. Po skądnej akcji futbolówkę w bramce Górnika Polkowice umieścił Łukasz Filipiak.

Tuż przed końcowym gwizdkiem Marcin Jeziorny mógł zdobyć wyrównującego gola, lecz kapitalnym refleksem wykazał się golkiper z Głogowa.

Paweł Greń



OKIEM SZKOLENIOWCA

- W pierwszej połowie rozegraliśmy naprawdę przyzwoite zawody. Moi piłkarze stwarzali sobie mnóstwo sytuacji strzeleckich i co ważne nie straciliśmy bramki. W drugiej części przeprowadziłem zmiany, by sprawdzić nowych piłkarzy. Na podchwale zasługuje Artur Kozłowski, który przyszedł do nas z Gawina Królewska Wola. W następnym sparingu mam nadzieję, że nasza gra będzie wyglądała jeszcze lepiej i większość moich założeń taktycznych znajdzie odzwierciedlenie na murawie.

Rozmowa z Krzysztofem Osińskim, nowym zawodnikiem i trenerem bramkarzy Górnika Polkowice

Skupiam się na pracy trenerskiej



KRZYSZTOF OSIŃSKI

Ma 28 lat, pochodzi z Wrocławia. W swojej karierze piłkarskiej grał w takich klubach jak: Polar Wrocław, Aluminium Konin, Gawin Królewska Wola, Wulkan Wrocław. Jest byłym reprezentantem młodzieżowej kadry Polski.

- Był Pan zawodnikiem Wulkanu Wrocław. Czym różni się praca w Górniku od poprzedniej we Wrocławiu?

- W Polkowicach są bardzo dobre warunki do treningu. Gramy o najwyższe cele. Wszelkie sprawy organizacyjne są na wysokim poziomie. We Wrocławiu różnie z tym było.

- Czy będzie Pan walczył o miejsce w pierwszym składzie Górnika?

- Biorę udział w treningach wraz z pierwszym zespołem i jestem do dyspozycji trenera. Jest nas trzech i wiadomo, że o miejsce w składzie będzie ciężko. Mam dwóch utalentowanych kolegów w drużynie na tej samej pozycji i po pierwszych treningach zrobili na mnie duże wrażenie. Przede wszystkim skupiam się na pracy trenerskiej.

- Jak dużym zainteresowaniem cieszą się Pana treningi?

- Na początku pojawili się wszyscy chłopcy, którzy chodzili na zajęcia do trenera Kikowskiego. To jest początek i głęboko wierzę, że coś dobrego z tego wyjdzie.

Mam nadzieję, że zaczną się zgłaszać nowi adepci futbolu, którzy będą chcieli sprawdzić swoje siły na tej pozycji. Być może uda się nam wychować jakiegoś "brylantka" na polkowickiej ziemi. Należy pamiętać, iż proces szkolenia bramkarzy jest długofalowy i związany z ciężką pracą i wyrzeczeniami. Na razie zajęcia odbywają się w dwóch grupach wiekowych. W przyszłości planujemy, by na zajęcia mogli przychodzić dziesięcioletni chłopcy, których będziemy szkolić od samych podstaw.

- Na co Pan w szczególności zwraca uwagę u osób, które przychodzą do klubu, aby sprawdzić się właśnie na tej pozycji?

- Najważniejsze jest zaangażowanie. Muszę widzieć, że osoby, które przychodzą do mnie udoskonalać się czy

zdobywać umiejętności bramkarskie, dają z siebie wszystko podczas moich zajęć. Bardzo ważną również jest predyspozycja fizyczna, w której zwracam uwagę na wzrost, szybkość czy refleks, a także koordynację ruchową.

- Czy będą odbywały się treningi indywidualne?

- Nie wybiegajmy w przyszłość: na takie zajęcia jest jeszcze za wcześnie. Przede wszystkim muszę najpierw dobrze poznać wszystkie osoby, które przychodzą na moje treningi. Później będziemy się przymierzać do odpowiednich podziałów na grupy. Obecnie mamy zimę i zajęcia odbywają się na hali. W sali gimnastycznej nie mamy takich warunków, co na świeżym powietrzu. Z biegiem czasu postaram się układać ćwiczenia w taki sposób, by podszkolić młodych adeptów w tych najważniejszych cechach, jakie powinien posiadać dobry bramkarz.

- Na co kładzie Pan największy nacisk w szkoleniu młodzieży?

- Najważniejsza jest dokładność wykonywanych ćwiczeń. Nie jest ważna ilość powtórzeń czy - mówiąc kolokwialnie - "zarzynanie" swoich podopiecznych, lecz zwracanie uwagi na to, w jaki sposób są wykonywane poszczególne ćwiczenia.

- Jakiej rady udzieliłby Pan początkującemu sportowcowi?

- Najważniejsza jest wiara w siebie, bo bez niej człowiek nic nie osiągnie. Ponadto nieodzownym elementem w drodze do sukcesu jest silna wola, bowiem dzięki niej wyrabiamy sobie charakter i jesteśmy zdolni do wszelkich wyrzeczeń. Nie należy zwracać sobie głowy niepotrzebnymi rzeczami. Jeżeli chcemy coś osiągnąć w sporcie, to musimy podporządkować się wszystkim wymogom, jakich się od nas oczekuje.

Rozmawiał: Paweł Greń

TENIS STOŁOWY Polkowiczanki spisują się świetnie, ale najbliższe mecze mają bardzo trudne

Wkrótce prawdziwy test wartości

Oby seria trwała jak najdłużej

- Ta drużyna ma duży potencjał, potrzebuje tylko kilku zwycięstw, by nabrać pewności siebie, która w tenisie stołowym ma bardzo duże znaczenie - mówił nam po serii porażek z zespołami z topu ekstraklasy Sławomir Słowiński, trener naszych tenisistek. I rzeczywiście, gdy nasze dziewczyny stawały na przeciw zespołów słabszych radziły sobie świetnie. Wygrały sześć kolejnych pojedynków i z dorobkiem 14 punktów, takim samym jak akademicki z Częstochowy, zajmują piątą pozycję, tuż za ekstraklasowymi tuzami. W kolejnych pojedynkach rywalkami naszych dziewczyn będą zespoły przewodzące ligowej stawce i o kontynuację efektownej serii będzie niezwykle trudno. Co nie znaczy, że

Polkowickie tenisistki stołowe znajdują się na fali wznoszącej. Wygrały sześć pojedynków z rzędu i są już na piątym miejscu w tabeli ekstraklasy. Rezerwy naszego zespołu spisują się jeszcze lepiej. Na zapleczu ekstraklasy nie mają sobie równych.



Fan Yang na zapleczu ekstraklasy spisuje się świetnie. W grach pojedynczych jeszcze nie przegrała

Aktualna tabela ekstraklasy

1. KTS Tarnobrzeg	11	22	33:4
2. Start Nadarzyn	11	20	30:11
3. Best-Chem Soch.	11	18	30:13
4. AZS AJD Częstoch.	11	14	28:19
5. MKSTS Polkowice	11	14	24:18
6. Corzovia Medbud C.	11	8	19:25
7. AZS AE Wrocław	11	8	16:23
8. Bronowianka Kraków	11	4	12:27
9. Luks Stawiguda	11	2	8:30
10. Rafaello Kaz. Wielka	11	0	3:33

zwycięstwa są absolutnie poza zasięgiem naszego zespołu.

- Jeżeli wzniesiemy się na wyżyny, to jest szansa na pokonanie rywalki, ale nie ukrywamy, że w obydwu pojedynkach to nie my będziemy faworytami - mówi Słowiński.

Na pierwszy ogień idzie trzeci w tabeli zespół z Sochaczewa, z którym nasze dziewczyny zmierzą się już w

najbliższą sobotę na wyjeździe. Potem, 12 lutego w Polkowicach podejmą aktualnego mistrza Polski i lidera z Tarnobrzegu. Na ten mecz warto się wybrać, bo w szeregach naszych gości zaprezentuje się doskonała Li Quian, polska zawodniczka chińskiego pochodzenia, zdecydowanie najlepsza obecnie tenisistka stołowa w naszym kraju.

- Warto zobaczyć jak gra Li, zapraszam wszystkich kibiców do hali sportowej przy SP 1. Początek meczu o godzinie 16. Emocje gwarantowane - zapewnia trener Słowiński.

Od zwycięstwa do zwycięstwa

Ciekawe rzeczy dzieją się także na zapleczu ekstraklasy. W grupie po-

dniovej drugi zespół MKSTS Polkowice przewodzi stawce pewnie odprawiając z kwitkiem kolejne rywalki. W ostatnim jak dotychczas meczu nasze dziewczyny nie pozostawiły złudzeń rezerwom akademiczek z Wrocławia pokonując je 8:2. Najjaśniejszą gwiazdą zaplecza ekstraklasy jest Fan Yang, która jak dotychczas w grach indywidualnych nie przegrała jeszcze żadnego pojedynku. Polkowiczanki w 13 meczach zgromadziły 22 punkty i są na czelu tabeli, ale mają rozegrane dwa spotkania więcej od rywalki. Ich najbliższym rywalem będzie zespół Magellana Łódź. Ten pojedynek zostanie rozegrany w sobotę, 31 stycznia, w Łodzi. Liczymy, że nasze dziewczyny po raz kolejny dopiszą do swojego dorobku komplet punktów.

Konrad Kaptur

Aktualna tabela I ligi, grupy południowej

1. MKSTS II	13	22	86:44
2. Corce Nowy Targ	11	20	87:23
3. Bronowianka II	11	19	74:36
4. KKTS Krosno	13	18	78:52
5. Magellan Łódź	11	14	62:48
6. AZS AE II	12	9	55:65
7. Luks Strzysów	12	6	53:67
8. JKSTS Jastrzębie	12	4	37:83
9. Górnik 09	12	2	34:86
10. Rafaello II	9	2	14:76

PLEBISCYT

KANDYDACI

Zawodnicy:

Tomasz Kiendyś, Krzysztof Jezowski (kolarstwo), Anna Ulatowska, Karolina Puss (koszykówka), Yu Ying, Dorota Nowacka (tenis stołowy), Arkadiusz Michalski, Szymon Kolecki (podnoszenie ciężarów), Wioletta Latarska, Patrycja Mikulak (pływanie), Bronisław Szafinowicz (pływanie), Sebastian Jędrzejewski, Kamil Nowakowski (futsal), Tomasz Salamoński, Zbigniew Grzybowski (piłka nożna), Krzysztof Augustyniak, Łukasz Biedrzycki, Kacper Lemiesz (tenis ziemny), Małgorzata Robak, Agnieszka Zamojtel (lekkoatletyka), Piotr Szkyrpan, Emilia Balicka (karate).

Trenerzy:

Zenon Augustyniak (triathlon), Robert Krajewski (kolarstwo), Sławomir Słowiński (tenis stołowy), Zdzisław Synowiec (podnoszenie ciężarów), Paweł Hoffman, Zbigniew Puchalski (pływanie), Marcin Ciliński (futsal), Dominik Nowak (piłka nożna), Damian Jeżak (tenis ziemny), Arkadiusz Rusin (koszykówka), Tomasz Bajus (karate).

KUPON KONKURSOWY

Najpopularniejszy sportowiec

Najpopularniejszy trener

Imię i nazwisko osoby głoszącej

Numer telefonu

» CO W GÓRNIKU PISZCZY

Kaźmierczak w Unii Janikowo!

Napastnik Górnika Polkowice - Robert Kaźmierczak, wiosną zasili szeregi drugoligowej Unii Janikowo. Król strzelców IV ligi z ubiegłego sezonu został wypożyczony na pół roku. O tym, czy zagości na dłużej w nowym klubie zdecyduje jego postawa w rundzie rewanżowej.



Grzybowski w gronie wyróżnionych

Napastnik Górnika Polkowice - Zbigniew Grzybowski został wyróżniony przez portal www.motobiklub.pl. Zawodnik czarno - zielonych znalazł się na 2. miejscu w gronie 10 największych gwiazd występujących na trzecioligowych boiskach. Liderem klasyfikacji okazał się Michał Chalbiński (Zagłębie II Lubin). O pozycji na liście rankingowej decydował przede wszystkim wpływ na drużynę i jej wyniki, przebieg kariery piłkarskiej i wartość marketingowa dla klubu. Drugoplanowa okazała się liczba strzelonych bramek.

Paweł Greń



Oto 10 zawodników wyróżnionych przez portal motobiklub.pl

- 1) Michał Chalbiński (Zagłębie II Lubin)
- 2) Zbigniew Grzybowski (Górnik Polkowice)
- 3) Andrzej Szczypkowski (Pogoń Oleśnica)
- 4) Piotr Jawny (Motobi Bystrzyca Kąty Wrocławskie)
- 5) Tomasz Kosztowniak (Motobi Bystrzyca Kąty Wrocławskie, obecnie Polonia/Sparta Świdnica)
- 6) Arkadiusz Półchłopek (Motobi Bystrzyca Kąty Wrocławskie)
- 7) Ivan Udarevic (Ilanka Rzepin)
- 8) Daniel Chęciński (Orzeł Zabłkowie Śląskie)
- 9) Marek Kowalczyk (Motobi Bystrzyca Kąty Wrocławskie)
- 10) Tomasz Gajowy (Wulkan Wrocław, obecnie Polonia Słubice)

Juniorki zagrają w cieniu skandalu

Final Mistrzostw Polski Juniorek Starszych bez obrońcy tytułu MUKSu Poznań rozpoczął się wczoraj w Gdyni. Orzeł - przed rokiem czwarty - jest jednym z faworytów turnieju!

Absolutnym faworytem jeszcze w poniedziałek był zespół z Poznania. Jednak, decyzją Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Koszykówki został zdyskwalifikowany z powodu gry niedopuszczonych do rozgrywek zawodniczek. Mowa o Agnieszce Skobel i Zanece Durak, które występują w innych klubach ekstraklasy, a na mecze półfinałowe MPJS wróciły do macierzystego MUKSu.

Drużyna Orła prowadzona przez Arkadiusza Rusina, która w ostatnich dwóch latach zdobywała dwukrotnie 4. miejsce, stała się jednym z głównych faworytów turnieju w Gdyni. Optymizm tonuje jednak sam trener. - Nie ma co patrzeć na zeszlenczone wyniki i na fakt, że teoretycznie wskoczymy w tym roku na "puddło" - mówi Rusin. - Trzeba realnie patrzeć na to, co może się zdarzyć w tych mistrzostwach, gdyż każdy jedzie do Gdyni po to, by wejść do finałowej czwórki - dodaje.

Orzeł awansował do finałów po wygraniu wszystkich meczów w turnieju półfinałowym w Pabianicach. Choć wyniki wskazywały na to, że było łatwo, trener Rusin nie był do końca zadowolony z postawy swoich podopiecznych. - Słabo zagraлиśmy szczególnie z Rzeszowem. Sam wynik może wskazuje na łatwą przeprawę, ale naprawdę nie było lekko - przyznaje Rusin.

Wszystkie zawodniczki Orła powinny być gotowe do boju o medale MP Juniorek Starszych. Lekkie kłopoty miała jedynie Agata Sz-

czepanik, na co dzień ucząca się koszykarskiego rzemiosła w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Tomiankach. - To w sumie pierwsza tak komfortowa sytuacja, w której mam do dyspozycji wszystkie zawodniczki, które w naszym klubie mogą występować w tej kategorii wiekowej. W poprzednich latach zawsze zdarzały się jakieś poważne kontuzje - analizuje trener Arkadiusz Rusin, stukając jednocześnie w stół, by nie zapeszyć.

Po wycofaniu MUKSu z finałów, zmianom uległy grupy Mistrzostw Polski. Gospodynie zmieniły swoją grupę i nie zagrają w pierwszej rundzie z polkowiczankami. Na ich miejsce "wskoczył" teoretycznie najsłabszy zespół Lidera Pruszków. Pozostali rywale Orła to Wisła Kraków i Basket Głucholazy. Dwa zespoły z grupy awansują do półfinałowych batalii, w których rozstrzygnie się walka o medale. Turniej potrwa do niedzieli, 1 lutego.

Andrzej Padniewski

Z OSTATNIEJ CHWILI

Orzeł Polkowice - Wisła Kraków
79:70 po dogrywce
Najwięcej dla Orła rzuciła Paulina Rozwadowska(21), notując również dziewięć zbiórek i pięć przechwyty.

Fantastyczna postawa lekkoatletów

Doskonale spisali się polkowiccy lekkoatleci podczas Międzynarodowych Otwartych Mistrzostw Ziemi Lubuskiej rozegranych 17 stycznia w Cottbus. Zdobyli aż 6 medali.

Złote medale:

Małgorzata Robak - 60 m, 8,13 s, rekord życiowy,
Adrian Krzyżanowski - pchnięcie kulą 13,75 m

Kategoria młodzik:

I miejsce - Małgorzata Robak w biegu na 60 m - 8,18 s - rekord życiowy

Kategoria junior młodszy:

I miejsce Patryk Tomczak w biegu na 60 m - 7,48 s
II miejsce Dawid Zaraza w biegu na 60 m - 7,56 s
III miejsce Mateusz Lasek w biegu na 500 m - 1,12,27 min - rekord życiowy

Kategoria senior:

I miejsce Marek Czarnik w pchnięciu kulą

Brązowe medale:

Dawid Zaraza - 300 m, 38,68
Mateusz Lasek - 600 m, 1,29,70 min - rekord życiowy

W/w lekkoatleci reprezentowali Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

Jakub Pawłowicz - 60 m
Marek Czarnik - pchnięcie kulą

Ostatnia dwójka reprezentowała barwy LKS Polkowice.

Poniżej wyniki pozostałych zmagani lekkoatletycznych:

Międzynarodowy Miting w Jabloncu (Czechy) 14.01.2009

Ponadto 11 stycznia w Walbrzychu odbył się Halowy Miting Lekkoatletyczny. Zwycięzca na 60 m okazał się Jakub Pawłowicz z nowym rekordem życiowym (7,30 s), dzięki czemu zapewnił sobie awans do Halowych Mistrzostw Polski.

Paweł Greń

KOLARSTWO W grupie CCC Polsat Polkowice zaszły spore zmiany

Nowy skład, nowe nadzieje

Tylko czwórka zawodników z poprzedniego sezonu będzie ścigać się w pomarańczowych barwach także w tym roku. Zmiany zaszły nie tylko wśród kolarzy, nowy jest także dyrektor sportowy grupy - został nim Piotr Wadecki, szkoleniowiec kadry narodowej szosowców.



Z trójki Paweł Szaniawski (pierwszy), Tomasz Kien dys, Jarosław Rębiewski w sezonie 2009 w pomarańczowej koszulce zobaczymy ostatnią dwójkę.

Przewietrzyli skład

Miniony sezon nie był najlepszy w wykonaniu naszych cyklistów. Co prawda pomarańczowe koszulki przeżywały się w czołówce pelotonu w większości prestiżowych wyścigów w Polsce, a także poza jej granicami, ale ambicje sponsorów na pewno nie zostały zaspokojone. Te sięgają bowiem zwycięstw. A triumfów było mniej niż wcześniej. Poza tym, kolarzom z Polkowic nie udało się wywalczyć medali podczas mistrzostw Polski, a także wygrać ważnego dla sponsorów, bo rozgrywanego na ich terenie, wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. Nic dziwnego, że zdecydowano się na zmiany kadrowe. Jeszcze w trakcie poprzedniego sezonu z funkcji dyrektora sportowego grupy zrezygnował Marek Leśniewski. Jego miejsce zajął Robert Krajewski, ale było wiadomo, że to raczej rozwiązanie tymczasowe niż trwała decyzja. Pod koniec sezonu dyrektorem sportowym grupy został Piotr Wadecki.

- To dla mnie duże wyzwanie. Liczę, że ekipa z Polkowic pod moją wodzą będzie się dobrze prezentować na kolarskich trasach Polski i Europy - mówił nowy dyrektor sportowy.

Z ubiegłorocznego składu w szeregach "pomarańczowych" zostali Tomasz Kien dys, Krzysztof Jeżowski, Jarosław Rębiewski i Tomasz Lisowicz, czyli kolarze, którzy w głównej mierze stanowili o sile ekipy. Do tej czwórki

dodał Lukasz Bodnar, mistrz Polski w jeździe indywidualnej na czas, Bartłomiej Matysiak, bracia Piotr i Kamil Zieliński, Tomasz Smoleń oraz niezwykle utalentowany Adrian Honkisz. Przygotowania do sezonu 2009 polkowiccy cykliści rozpoczęli jeszcze pod koniec roku ubiegłego od zgrupowania w Cetniewie.

Akumulatory ładowane na ostro

- Zima to okres, kiedy budujemy siłę oraz wytrzymałość, dlatego też dużo ćwiczymy na powietrzu. Oczywiście nie zaniedbujemy także ogólnego rozwoju - mówi Wadecki.

Ostatnio cykliści z Polkowic przebywali na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie. Tam w zaciszu górskich stoków spowitych białym puchem ładowali akumulatory.

Na obozie ćwiczyli Lisowicz, Kien dys, Jeżowski, Rębiewski, Bodnar, Matysiak, Smoleń oraz Piotr Zieliński. Honkisz i Adrian Zieliński przygotowali się do pierwszych startów w sezonie na obozie kadry narodowej do lat 23. W Karkonoszach nasi kolarze odbywali dwa treningi dziennie. Do południa przez trzy godziny jeździli na nartach biegowych, a potem mieli trening ogólnorozwojowy na sali gimnastycznej.

- Atmosfera w czasie zgrupowania była naprawdę fajna. Ciężko trenowaliśmy, ale też spędzaliśmy wspólnie

czas, a to przecież buduje więź w ekipie, co jest ważne tak, jak forma fizyczna. Przygotowania do sezonu póki co przebiegają zgodnie z planem. Jestem przekonany, że praca wykonana zarówno w Cetniewie, Szklarskiej Porębie, jak i podczas kolejnych zgrupowań przyniesie efekty w postaci zwycięstw w trakcie sezonu - mówi nam Kien dys, zwycięzca ubiegłorocznej Pro Ligi.

Złepk doświadczenia i młodości

W składzie naszej ekipy są kolarze uznani, którzy mają na swoim koncie wiele sukcesów, a także utalentowana młodzież.

- Many spory potencjał, który mam nadzieję eksploduje w czasie sezonu. Doszedł Lukasz Bodnar, z którego będziemy mieć na pewno dużo pożytku. Są też bracia Zieliński i bardzo utalentowany Adrian Honkisz - mówi Kien dys.

Ten ostatni wiąże ze startami w ekipie CCC Polsat Polkowice spore nadzieje.

- Dla mnie to duże wyzwanie. Poprzedni sezon miałem niezły, ale w tym liczę na jeszcze lepsze starty i rozwój pod okiem trenera Wadeckiego - podkreśla Honkisz.

Na dobre wyniki naszych kolarzy liczymy również i my.

Konrad Kaptur

Rozmowa z PLENETTE PIERSON,
nową zawodniczką CCC Polkowice

Lubię taki basket!

Dwukrotna Mistrzyni WNBA Plenette Pierson zadebiutowała w barwach CCC Polkowice. Gracz o wielkich umiejętnościach i chęci do gry jest ostatnim wzmocnieniem zespołu w tym sezonie Ford Germaz Ekstraklasy. Zastąpiła również sprowokowaniem pierwszej bójkę w najlepszej lidze świata, choć pierwszym wrażeniem, jakie sprawia Planeta, jest wielki spokój i opanowanie.

- Jak twoje pierwsze wrażenia z pobytu w Polsce?

- Od razu pomyślałam: "Boże, tu nie jest tak zimno!" [Pierson rok temu grała w Moskwie - przyp. red.]. Miasto jest piękne, ludzie przyjaźni i wiele osób mówi po angielsku, co bardzo mnie cieszy.

- A jak podoba ci się nowa drużyna?

- To bardzo ciężko pracująca drużyna, a ja uwielbiam ciężką pracę! Dlatego od razu polubiłam sposób, w jaki pracuje CCC. To bardzo przyjazny zespół, dziewczyny przyjęły mnie bardzo ciepło.

- Czy zespół biegający, z szybkim przejściem z obrony do ataku, i agresywną obroną to rodzaj koszykówki, który lubisz?

- Kocham taką koszykówkę. To bardzo ważne, by zespół miał charakter, by potrafił walczyć o najwyższe cele i wiedział, jak to osiągnąć. Ja zawsze lubiłam taki "biegany" basket i lubię ciężko pracować, a taką okazję będę miała w Polkowicach. Poza tym zespół ma

bardzo wszechstronne zawodniczki, mocną ławkę, a trener jest światowej klasy specjalistą, dlatego sądzę, że stać nas na wielkie sukcesy.

- Zagrałaś już pierwszy mecz w Ford Germaz Ekstraklasie. Jak wrażenia po ciężkim boju w Lesznie?

- Musisz walczyć fizycznie, musisz być twardym, by coś zdobyć w lidze. Grałam tak ostro i w innych ligach, więc nie byłam zaskoczona agresją Leszna. Takie zespoły, próbujące sprowokować rywalki w każdej chwili, zdarzają się w każdej lidze.

- Czy zespół po klasowym wzmocnieniu stać na trzecie miejsce po rundzie playoff i trzeci medal w historii klubu?

- Jestem tu po to, by go zdobyć. Stać nas naprawdę na wiele. Grałam w WNBA w drużynie mistrzyni, wiem, jak tworzą się wielkie teamy i tu taki właśnie się tworzy. Już teraz nas stać na trzecie miejsce.

Rozmawiał Andrzej Padniewski



Leszczyńskie pojedynki CCC rozpoczęliśmy od zwycięstwa

Wygrana bitwa - wygrana wojna

W leszczyńskiej hali Trapez w zeszłą sobotę kibice zobaczyli najbardziej niesamowite zawody żeńskiego basketu w ostatnich latach. Oto stojące naprzeciw CCC i Duda "gryzły" parkiet, by wygrać. I nie tylko parkiet...

Trener Jarosław Krysiwicz słynie z milionów pomysłów jak uprzykrzyć życie silniejszym rywalom. Rok temu, niestety, udało mu się to w pierwszej rundzie playoff. W sobotę nasze koszykarki swoją przewagę w "normalnej" grze w koszykówkę udowodniły w pierwszej kwarcie, wygrywając ją stanowczo 25:11. Wtedy kapitalna obrona i bardzo dobre przejście z obrony do ataku pozwoliło podopiecznym Krzysztofa Koziorowicza z optymizmem spoglądać w losy - bądź co bądź, zapowiadającego się na trudny mecz.

Nic z tych rzeczy. Druga kwarta zaczęła się od agresywniejszej obrony zawodniczek Tęczy. Jednak nie była to agresja podobna do tej, jaką prezentuje CCC. Była to agresja w klasycznym znaczeniu tego słowa.

Zaraz po tym, gdy na parkiecie po raz pierwszy w barwach naszego zespołu pojawiła się Plenette Pierson (bardzo udany debiut!) trener Krysiwicz wpuścił na boisko Agnieszkę Makowską - zawodniczkę od zadań specjalnych. Jak się później okazało zadanie miała jedno: w pierwszym starciu z nową gwiazdą CCC obie runęły na parkiet, Makowska wstała pierwsza, prowokując Plenette. Na szczęście ta spokojnie zareagowała. Sytuacja się jednak powtórzyła się w trzeciej kwarcie - ale wtedy Pierson miała kłopoty ze wstaniem z placu boju - trzymała się za kolano. Na sali zrobił się tumult, gdyż pod koszem atakowanym przez CCC trzymało się wzajem sześć zawodniczek próbując zebrać piłkę! To "zasługa" dwójki sędziowskiej (Calk, Rogóż), którzy nie tylko pozwalali na agresywną i niesportową grę, ale gdy już podejmowali decyzje - często robili to błędnie.

Po trzech kwartach, gdy obie sytuacje uspokajał trener Koziorowicz biorąc przerwy na żądanie, sytuacja wydawała się opanowana. CCC prowadziło 59:48 i na początku czwartej kwarty powiększyło jeszcze przewagę do 18 punktów. Wtedy zrezygnowane (i bez z sił) leszczyńkianki nie znajdujące



Jillien Robbins po raz kolejny została MVP tej kolejki Ford Germaz Ekstraklasy

ly recepty na rozpedzone polkowiczanki. Jednak na pięć minut przed końcem wszystko zmieniło się jak w kalejdoskopie: oto za "trzy" raz po raz zaczęły trafiać Edyta Krysiwicz i Katarzyna Krężel. Dodatkowo Duda zaczęła grać na całym parkiecie, z czym zupełnie nie mogły sobie poradzić nasze rozgrywające.

Przy różnicy już tylko siedmiu punktów nagle znów z wigorem grająca Duda zaczęła wracać do zagrań "poniżej pasa". Wielokrotnie dochodziło do sytuacji, gdy w walce na zasłonach, zanim piłka jeszcze została wprowadzona do gry, leszczyńkianki dwójki się i troiły, by uprzykrzyć życie zawodniczkom CCC. "Mistrzynią" tego typu zagrań była Edyta Krysiwicz, która dosłownie kaleczyła nasze dziewczyny w sposób, który sędziom bardzo trudno wychwytać. Z porad doświadczonych koleżanki skorzystała Dominika Nawrotek, która na bronionej przez siebie tablicy nie mogła sobie poradzić z Amisną Carter, uderzając ją w plecy i jednocześnie trzymając za ramię. Sędziowie (nie pierwszy raz!) nie zauważyli chamskiego zachowania leszczyńkianki, co tak zirykowało Amerykankę z CCC, że nokautującym ciosem posłała Nawrotek na deskę!

Wtedy po dwóch celnych rzutach wolnych i przy piłce z boku dla leszczyńkianek różnica stopniała do jedynie trzech punktów. Na tyle tylko było stać gospodynie, gdyż później, gdy czas za-

czął uciekać, były zmuszone do faulowania rywalki, a nasze dziewczyny trafiały rzuty wolne, ostatecznie wygrywając 87:78.

W innych meczach sensacyjny MUKS wygrał z Energa Toruń 57:54, co jest dla nas dobrą prognozą przed playoff. W pozostałych meczach bez niespodzianek.

Wczoraj, już po zamknięciu tego wydania Gazety, nasze koszykarki ponownie gościły w Lesznie w ramach rozgrywek pucharowych. Relację z tego spotkania można przeczytać na www.polkowice.pl.

Sobotni mecz wyjazdowy z Inea Poznań został przełożony na późniejszy termin.

Andrzej Padniewski

TABELA FGE:

1. Lotos Gdynia	16 0,875
2. AZS PWSZ Gorzów	17 0,824
3. Wisła CP Kraków	17 0,824
4. CCC Polkowice	16 0,750
5. Inea Poznań	17 0,588
6. Utex Rybnik	17 0,588
7. Energa Toruń	18 0,556
8. Tęcza Leszno	18 0,444
9. AZS Jelenia G.	17 0,412
10. Cukierki Brzeg	18 0,278
11. MUKS Poznań	18 0,222
12. PTK Pabianice	17 0,118
13. ŁKS Łódź	18 0,111

» WOKÓŁ SPORTU

Nie tylko kasa

Najbardziej rozpalające wyobraźnię wydarzenia ostatnich dni w światowym futbolu bynajmniej nie były związane z wiekopomnymi popisami piłkarskich wirtuozów, czy też nieoczekiwanymi zwrotami akcji w bojach gigantów. Media, nie tylko zresztą sportowe śledziły sagę pod nazwą "transfer Brazylijczyka Kaki do Manchesteru City". Napędzany ropodolarami klub z przemysłowego miasta

Anglii oferował za brazylijskiego artystę futbolu 100 milionów funtów. Wobec takiej propozycji trudno nie stracić głowy. Jeszcze trudniej jej się oprzeć, a tak właśnie brazylijski gwiazdor uczynił. Decyzję podjął podobno wbrew woli ojca, który namawiał go do przyjęcia bajecznej oferty wietrząc interes stulecia. Stracił brazylijski wirtuoz bająński kontrakt, w zamian zyskał coś czego nie sposób kupić choćby i za miliard funtów - status żyjącej ikony Mediolanu. Szacunek i dozągoną wdzięczność kibi-

ców wielkiego klubu zyskać można wyłącznie poprzez epokowe boiskowe dokonania bądź poprzez akt, jakiego dopuścił się Kaka. Pokazał bowiem całemu światu, że przywiązanie do klubu, fanów, miejsca warte jest znacznie więcej niż walizy wypełnione kasą. Uzmysłowił też bajecznie bogatym szejkom z Arabii Saudyjskiej, że nie wszystko jest na sprzedaż, a klub piłkarski to nie jest biznes taki sam, jak firma produkująca zabawki, że prestiż się zdobywa na boisku, nie kupuje przy zielonym stoli-

ku. Ośmieszyl też Brazylijczyk w pewnym sensie pomysł na budowanie wielkiego teamu rodem z Półwyspu Arabskiego - skupić najlepszych futbolistów, nieważne za ile, a wynik przyjdzie sam. Pomijając fakt, że niekoniecznie przyjdzie, bo nawet dwudziestu najlepszych piłkarzy świata niekoniecznie stworzy najlepszy zespół, to nie każdy futbolista ulegnie kuszącym propozycjom. Na świecie wciąż jest spore grono zawodników, którzy mają ambicje nieco większe niż wypychanie kont kolejnymi milio-

nami. Ta ostatnia konstatacja jest nader budująca, szczególnie w czasach, gdy niewyobrażalnymi kwotami nagradzani są nader często ludzie niekoniecznie posiadający jakikolwiek talent. Kaka talent niewątpliwie ma niezmierny i zasługuje na kontrakt większy niż 100 milionów funtów. On jednak, w przeciwieństwie do wielu piosenkarzy i innych gwiazd pop kultury doskonale wie, że są w życiu rzeczy o wiele ważniejsze niż pieniądze.

Konrad Kaptur